Nr. 257. Piątek, 8 Listopada 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył podpisanym Najwyżej dyplomem nadać najmiłościwiej właścicielowi dóbr Juliuszowi z Olbrachcic Bielskiemu tytuł hrabiowski.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 października b. r. nadać najmiłościwiej posiadającym tytuł i charakter radców ministeryalnych generalnym konsulom I klasy: Gerhardowi Chiariemu w Adryanopolu i Oskarowi Montlong'owi w Marsylii przy sposobności przeniesienia ich na własną prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu ich długoletnej, gorliwej i bardzo pożytecznej służby, krzyże komandorskie orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1 listopada b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Ministerstwie skarbu dr. Maksymilianowi Bonnott Schusterowi krzyż kawalerski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Erazma Eckhardta z Zaleszczyk do Krakowa (miasta).

Ogłoszenie.

Z powodu sprawdzenia pomoru w transporcie świń bukowińskich w Oświęcimiu i celem zapobieżenia dalszemu zawlekaniu zarazy do kraju, c. k. Namiestnictwo na podstawie § 5 ust. z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35) zabrania aż do odwołania wprowadzać (przypędzać i przywozić) świnie bez różnicy wieku z Bukowiny do Galicyi

Przewóz tych zwierząt przez Galicyę dozwolony jest wyłącznie koleją żelazną w plombowanych wozach.

Przekroczenia zakazu, który wchodzi w życie 5 listopada b. r., karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 51), względnie według § 46, ust z 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Dnia 5 listopada b. r. został wydany i rozesłany z c. k. nadwornej i państwowej drukarni w Wiedniu LXXVI zeszyt Dziennika ustaw państwa w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 161. Dokumenta koncesyjne z dnia 25 września b. r., na budowę kolei żelaznych: Łużan-Zaleszczyki, Hliboka-Seret, Radowce-Frassin (Brodina), Nepołokoutz-Wiśnicz i Ickany-Suczawa.

Nr. 162. Obwieszczenie Ministerstwa obrony krajowej z dnia 24 października b. r., w sprawie zmiany, ewentualnie uzupełnienia I części przepisów wojskowych.

Nr. 163. Rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych, handlu i rolnictwa z dnia 4 listopada b. r., mocą którego zmieniono §. 22 wydanej rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 3 września 1883 (Dz. u. p. nr. 145), ordynacyi targowej dla wiedeńskiego centralnego targu dla bydła w St. Marx, a równocześnie zmieniono rozporządzenie ministeryalne z dnia 24 kwietnia 1884 (Dz. u. p. nr. 58).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 listopada.

Sułtan zamianował już członków zaproponowanej przez trzy interweniujące mocarstwa komisyi dla czuwania nad wykonaniem ustanowionych reform armeńskich. Wątpliwem jest wszakże czy komisya ta składająca się z prezesa, trzech członków wyznania chrześciańskiego i trzech muzułmańskiego, będzie mogła rychło rozpocząć swoją działalność i czy w ogóle znajdzie ku temu sposobność w najbliższym czasie. Nim W. Porta zabierze się do urzeczywistnienia przyrzeczonych reform i przygotowania materyału dla komisyi kontrolnej, będzie musiała wytężyć wszystkie swe siły aby opanować ruch, który z niepohamowsną gwałtownością szerzy się i rozwija w azyatyckich prowincyach, wywołując wszędzie zamęt, zniszczenie, anarchię. Dzisiaj przyznają już nawet ze strony tureckiej, że ruch ten objął wszystkie anatolskie wilajety, że cała Armenia jest w płomieniach, i że ogarnęły one nawet część Syryi. Charakterystycznym jest szczegół, iż w Zeitunie Armeńczycy obsaczyli silną kolumnę wojska, której grozi zagłada, gdyby nieotrzymała spiesznej pomocy a tej właśnie znikąd niemoże się spodziewać. Z tego wynika, że trzeba się już liczyć z istnieniem zbrojnych i prawdopodobnie w dobrą broń zaopatrzonych oddziałów armeńskich. Jak krytycznem musi być położenie i ile jest powodu do obawy aby obecne wypadki nie sprowadziły groźnej katastroty, pokazuje się z tego, że przedstawiciele mocarstw w Konstantynopolu widzieli się zniewoleni wystąpić do W. Porty ze zbiorowem przedstawieniem, w którem domagają się przedsięwzięcia jak najenergiczniejszych zarządzeń celem przywrócenia zachwianego porządku i zapowiadają. że gdyby krok ich nie odniósł skutku byliby zniewoleni zastanowić się nad środkami dla zażegnania grożącego nieszczęścia.

Gdy w kołach tureckich usiłują przypisywać całą winę Armeńczykom i na nich zwalać wyłącznie odpowiedzialność za wszystko co się dzieje, zapewniają ze strony bardzo poważnej a to na podstawie relacyi odbieranych przez ambasadorów, iż jeżeli demonstracye armeńskie były bezpośrednim powodem obecnego ruchu, to późniejsze pełne grozy wypadki wywołała w przeważnej mierze ludność mahometańska, opanowana gniewem, iż Armeńczycy poważają się domagać dla siebie pewnych ustępstw i reform. W owych relacyach podniesiono wyraźnie, że liczni agitatorzy przedstawiając Mahometanom w przesadnem świetle rozmiar reform armeńskich, rozbudzili ich fanatyzm w najwyższym stopniu i popchnęli do gwałtowne-

KRONIKA WIEDEŃSKA.

I.

(Dokończenie).

Otóż stoimy przed akwarelami starego artysty z innego, szczęśliwszego pokolenia. Niepodobna choćby najpobieżniej zdawać sprawy z blisko 600 akwarel. Rzecz to zresztą zbyteczna. Wszak w przyrodzie bardzo wiele się powtarza. Co dopiero powtórzeń mieścić się musi w obrazach choćby najzdolniejszego spostrzegacza i odkrywcy szczegółów. Ender miał oko czułe na światło i linie. Ale nie silił się on nigdy na efekt. Obrazy z pierwszych lat twórczości są nawet nieco twarde w kolorycie. Nigdy nie zadziwia oryginalnością w pojmowaniu barw. Jego morze jest zielonawe, lub fioletowe, jego drzewa mają zdrową zieleń a skały i nagie urwiska są szare i płowe, jak je wszyscy widzimy. Oświetleń nocnych, grynszpanu murawy, kłótni barw drażniącej oko nie spotykam. Szczęśliwy umysł dziecka, który prosto i naiwnie spostrzega i spowiada się, odkrywa się nam w dziełach tych. Ale jest coś, co za serce chwyta, czego nikogo nauczyć nie można i nikomu opowiedzieć — jest w obrazach harmonia duszy marzącej a pełnej piękności oglądanego widoku. Te krajobrazy nigdy nie są fragmentami, jak się to zdarza u nowszych. Ender nie namaluje jakiejś skały nad morzem, aby światło tylko pokazać, ani drzew, aby się zielenią rozłamaną w półcieniu popisać. Każda drobnostka jest całością. Doliny, zamki, porty, zwaliska, góry, widoki miast, włości, wszystko u niego przewiewa jakaś melodya cicha, jakby senna. W „Konstantynopolu widzianym z klasztoru derwisza“ pochmurne niebo i smukłe pinie i morze sine i smutne grobowce wykonane z taką precyzyą a taką lekkością. Zdawałoby się, że każdy szczegół równoznaczny a jednak narzuca się widzowi uczucie: oto pod tobą drzemie świat egzotyczny muzułmanina, jakie to drobne w swej wielkości, jakie smutne w swych ruinach i cmentarzach, nad któremi niebo zasnuło się obłokami a fala morza płacze pieśnią wiekową.

Dla Polaka zwiedzającego wystawę, nadzwyczajną wartość mają akwarele z Krymu. Przypominają się arcydzieła poetyczne wielkiego wieszcza. Malarz austryacki podróżował pod potężną protekcyą Dworu — polski poeta — wygnaniec z tęsknotą wieczną za swoją ukochaną Litwą, stawał przed skałami śnieżnemi Czatyrdachu i koił swój ból nurzając się w ogromach dzikiej piękności Wschodu. Oto wita nas, jak stary znajomy Bakczysaraj u stóp nagich, poszarpanych, niebotycznych gór — i port Sebastopolu i Czatyrdach broniący przejścia „gwiazd karawanom.“ Te głazy nadmorskie, statki niknące w dali, małe łódki rybackie, malarz dziwnem poruszył życiem. Ender w ogóle ożywiać umiał przyrodę, jak każdy romantyk, ale i prawdy szczegółów nigdy nie zaniedbał. Taki na pozór nic nie znaczący przedmiot jak „góry Dolomitowe“ pod pędzlem artysty zmienia się w baśń poetyczną. Skały strome, kotliny wyżłobione między pasmami wydają się jak skamieniałe bałwany do samych posad wzburzonego morza. Pierwszy raz miałem to uczucie, jakby mi ktoś namalował ilustracyę do teoryi Kanta-Laplace'a. Ziemia płynna w ogniach i błyskach — huragan poderwał masy falujące, spiętrzył je i tak skamieniały...

Obok Endera akwarel, wystawiono w *Künstlerhaus* także rzeźby zmarłego na początku r. b. Antoniego Pawła Wagnera. Artysta to w Wiedniu dość znany. Wiedeński zamek Cesarza (*Hofburg*) ma jego rzeźbę dekoracyjną: Herkulesa poskramiającego Cerbera, Muzeum przyrodnicze jego alegoryczne figury i posągi Jamesa Cooka i Magellana. Na Wiedener Hauptstrasse jest bronzowa jego grupa przy studni (*Engelbrunnen*). W Pradze teatr, Muzeum krajowe i place miejskie mają jego kompozycye wielkiej sławy. W Pradze, 23 letni, dokonał też pierwszego większego swojego dzieła „Zaboja i Lumira,“ zamówionego na pomnik, celem uczczenia czterdziestolecia odkrycia rękopismu królodworskiego. Wystawione obecnie rzeźby dają poznać całość usiłowań artysty, który delikatność w traktowaniu mitów ludowych i baśni umiał łączyć z rubaszną siłą w kształtowaniu herosów i z głębokimi pomysłami alegorycznymi.

Równocześnie austryacki *Kunstverein* otworzył swoją wystawę jesienną. (*Fremden-Saison Austellung*). Kunstverein zawsze raczy nas osobliwościami. Mieliśmy tu od lat kilku wystawy obrazów Diefenbacha, Hendricha i innych dekadentów, zaniedbujących rysunek. Teraz dziełem sezonu ma być „Safona“ I. Spiridona. Spiridon już w r. 1874 zwrócił uwagę na siebie portretem Gambetty; kilka portretów na obecnej wystawie, a zwłaszcza jeden dziecka w czerwonej bluzce, czerwonej czapce i z różami w ręku, stwierdza sławione jego mistrzowstwo w traktowaniu kolorytu a w szczególności w używaniu barw jasnych, żywych. Spiridon stał się ulubieńcem bogatej publiczności amerykańskiej. Vanderbilt i inni „królowie kolejowi“ ozdabiali swoje salony jego obrazami. Młody jeszcze artysta (urodzony w r. 1849 we Włoszech, ale od dziecięctwa niemal kształcony w Paryżu) długo już wolny jest od wszelkich trosk, gniotących niejednego mniej szczęśliwego współzawodnika. W Paryżu poznawszy się z Alfonsem Daudetem, w rozmowie jednej z nim wtajemniczony został w plan powieści „Safona“. Nad rankiem Safona wraca z balu maskowego i wstępuje po schodach do swego pomieszkania. W ręce trzyma maskę, ubrana jest w trykoty czarne i kostium okolicznościowy. Obraz świetny pod względem technicznym, w oddaniu wyrazu twarzy jest stanowczo słabym i jakby na przedruk z jakiegoś oryginału wygląda. Czarne rękawiczki długie, okrywające ramiona, kostium uwydatniający piękne formy ciała niebezpiecznej uwodzicielki i inne szczegóły są z taką precyzyą wykonane, że w Londynie podnosiły się głosy oskarzające artystę o niebezpieczniejszą od samej nagości „niemoralność“. Obraz mimo to utrzymał się na wystawie angielskiej i zyskał sobie rozgłos tak samo, jak w Paryżu i gdzieindziej. Namalowany w r. 1884, po raz pierwszy teraz dopiero dostał się do Wiednia, gdzie artysta obecnie stale zamieszkał, urządziwszy sobie pracownię w Kaltenleutgeben.

Drugim obrazem równie sensacyjnym ma być „Problemat życia“ (*Quam ad causam sumus?*) Franciszka Kupki. Nie wolno artyście stawiać granic w jego przedmiotach sztuki. Ale tą drogą abstrakcyi krocząc, czy nie doszlibyśmy z czasem do tego, że muzycy dorabiać będą melodye do dzieł filozoficznych, poeci pisać (jak ongi w Egipcie!) medycynę wierszami a malarze illustrować fizyologię lub patologię! Kupka chcąc postawić na obrazie pytanie: dla czegośmy stworzeni? musiał się uciec do allegoryi, t. j. do kierunku zabójczego dla wszelkiej sztuki.

Jakiś sfinks skrzydlaty o uszlachetnionym nieco typie etyopsko-egipskim zasłania świt różowy, na ziemi leży glob, symbol nauki ścisłej, opodal upadł omdlały mężczyzna, który wytrzymać nie mógł wzroku zabójczego demonicznej bogini, w ręku ciśnie konwulsyjnie kartę, wydartą z księgi wiedzy. Na obrazie widać jednak jeszcze trzecią figurę, która ma niby wszystko rozwiązać. Jest to postać kobiety z dzieckiem na ręku, drugą wolną ręką podnosząca czaszkę trupią, pełna wyrazu miłości macierzyńskiej i uporu wyzywającego siły piekielne do walki. Przyznać wypada, że obraz posiada wielkie zalety rysunku i oświetlenia, że postać mężczyzny na ziemi świetnie nawet jest malowana a upior sfinksowy ze skrzydłami nietoperza i wielkiemi oczami o zimnem, przebijającem jak sztylet spojrzeniu, o ile takie allegoryczne figury w ogóle są uprawnione, dość dobrze jest pojęty — ale po za tymi przymiotami malowidła narzuca się pytanie, czego właściwie dowiódł artysta? A dowodzić chciał, stawiając pytanie. Oto chyba pokazał, że miłość kobiety matki nad wszystko jest wyższą. Ależ można to było bez allegoryi żadnej wyrazić w sposób prostszy a więc wyższy.

Z innych obrazów wystawionych zasługuje na uwagę znane dzieło zmarłego mistrza Canona: „Oliwier Cromwell przy zwłokach

go wystąpienia, w pierwszym rzędzie przeciw Armeńczykom a w dalszym przeciw wszystkim chrześcianom. Władze prowincyonalne o ile niepopierały tych agitacyi, zachowały się biernie albo niedołężnie i ztąd powstało w ludności mahometańskiej mniemanie, że w kołach decydujących w Konstantynopolu sympatyzują z ruchem skierowanym przeciw giaurom.

W. Porta przedsiębierze wprawdzie w zamiarze przywrócenia spokoju zarządzenia wojskowe na wielkie rozmiary, wobec wszakże wielce krytycznego stanu finansów i wyczerpania kredytu będzie dla niej niezmiernie trudną rzeczą utrzymać wielki aparat militarny, tem bardziej, że musi mieć czujne oko nie tylko na Armenię, lecz także Syryę, Arabię i Macedonię i w ogóle wszędzie bezpieczeństwo publiczne wymaga zdwojonej baczności i wzmocnienia załóg.

Rada Państwa.

(*CDXXVI posiedzenie Izby poselskiej*).

(*J. Gl.*) **Wiedeń**, 5 listopada. (*Kor. Gaz. Lwow.*).

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 5.

Izba nielicznie zgromadzona.

Członkowie gabinetu obecni wszyscy z wyjątkiem hr. Welsersheimba.

Nowo wybrany poseł Schücker składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Pos. hr. Potocki składa urząd sekretarza Izby.

Na porządku dziennym drugie czytanie wyszłego z inicyatywy Koła polskiego (wniosku pod firmą pos. Struszkiewicza) rządowego projektu ustawy o pożyczkach zaciąganych przez właścicieli ziemskich na cele melioracyjne. — Komisya ekonomiczna wnosi przyjąć projekt z niektóremi zmianami. Treścią projektu jest nadanie owym pożyczkom prawa pierwszeństwa przed innymi długami hipotecznymi w razie egzekucyi.

Sprawozdawca komisyi pos. Milewski zagaja rozprawy przemówieniem: W 25 latach od r. 1868 do r. 1892 subhastacye gruntów ziemskich w Austryi doszły liczby 222.000; długi zahipotekowane na tych gruntach wynosiły 730,000.000 zł., z której to sumy subhastacya pokryła 427,000.000 zł., a przepadło 303,000.000 zł., czyli 41 procent. Tak opłakany jest stan rzeczy, o ile dał się stwierdzić: ale nie można było stwierdzić wszystkiego, bo księgi gruntowe nie wszędzie jeszcze były zaprowadzone. Liczby te dowodzą, że pod wpływem złego stanu rolnictwa ucierpiała cała ekonomia społeczna; liczby te dowodzą, że trzeba wesprzeć rolnictwo tak, aby kredytowym swym zobowiązaniom mogło zadość uczynić. Taka akcya ustawodawcza wyjdzie na korzyść nietylko wierzycieli, lecz i rolników; a akcyą taką będzie ułatwienie i zabezpieczenie kredytu melioracyjnego. Do tego zmierza projekt niniejszy. Co on projektuje, nie jest to rzeczą nową; ta sama bowiem zasada mieści się w ustawie o prawach wodnych z r. 1869 i w ustawie o komasacyi gruntów z roku 1883. Sprawozdawca spodziewa się, że projekt przyjmie Izba tak samo przychylnie, jak go przyjęła komisya ekonomiczna. (*Huczne brawa*).

W dyskusyi ogólnej pos. Nitsche sprzeciwia się projektowi, który sprawia wyłom w ordynacyi ksiąg gruntowych, nadając prawo pierwszeństwa wierzycielom późniejszym. Mowca nie widzi też w projekcie żadnego pożytku dla włościan; skorzysta zeń tylko wielkie ziemiaństwo. Czyni wniosek: odesłać projekt do komisyi z poleceniem, aby przerobiła go w tym duchu, by pożyczka melioracyjna miała pierwszeństwo tylko wtedy, gdy pierwsi wierzyciele dadzą swoje zezwolenie; by wierzyciel dający pożyczkę melioracyjną mógł spłacić nie zezwalających wierzycieli natychmiast bez wypowiedzenia; by spłata taka była wolna od stempli i należytości skarbowych.

Pos. Fux, (z lewicy, podobnie jak poseł Nitsche) uważa projekt za bardzo pożądany w interesie wszystkich wierzycieli hipotecznych, jako też w interesie włościan; pragnąłby jednak, żeby Państwo dawało jak najwięcej bezprocentowych pożyczek melioracyjnych w interesie własnym, bo rolnictwo jest podwaliną Państwa. Mowca przemawia za tem, żeby koszta nadzoru nad robotami melioracyjnemi ponosiło Państwo, jako też za zwolnieniem pożyczek melioracyjnych od stempli i należytości skarbowych.

Pos. Lienbacher nie sprzeciwia się projektowi zasadniczo, ale gani, że pożyczka melioracyjna ma mieć pierwszeństwo bez względu na to, czy powiększenie wartości gruntu przez melioracyę dorówna powiększeniu długów hipotecznych. Prawo pierwszeństwa powinno sięgać tylko granicy powiększonej wartości. Mowca krytykuje też postanowienie, wedle którego tylko pożyczki zaciągnięte u zakładów zobowiązanych do publicznego składania rachunków mają zyskać prawo pierwszeństwa, a nie także pożyczki wzięte od osób prywatnych. Czyż wierzyciele prywatni mają być proklamowani złodziejami, a towarzystwa akcyjne uczciwymi wierzycielami? Nadto podziela mówca zdanie pos. Nitschego, że włościanom ustawa ta nie przyda się na nic, i dowodzi tego cyframi, wedle których kredyt melioracyjny z amortyzacyą, z kosztami nadzoru i administracyi kosztować będzie 8 do 9 prct. rocznie. Takim kredytem nie dopomoże się włościaninowi; tylko subwencyami ze skarbu dopomódz mu można. To też wnosi mówca rezolucyę następującą: „Uprasza się Rząd, aby za pośrednictwem Towarzystw rolniczych hojniej subwencyami popierał melioracye średniej i małej posiadłości ziemskiej.“

Tu zabiera głos Pan Minister rolnictwa hr. Ledebur, którego mowę podamy w następnym numerze.

Pos. Tekly (Młodoczech) z nieufnością przyjmuje zapewnienie Pana Ministra o gotowości zaopiekowania się ekonomicznie słabszymi i dlatego zapisuje sobie oświadczenie to w pamięci. Co do projektu, mowca zgadza się nań, a nawet polemicznie przeciw Nitschemu i Lienbacherowi wywodzi, że ustawa taka nie tylko wielkim właścicielom, lecz całemu ziemiaństwu wyjdzie na pożytek. W samych Czechach wartość gruntów może podnieść się o 20 milionów. Dla ułatwienia procedury melioracyjnej mowca czyni rozmaite propozycye, które wyraża w trzech rezolucyach; pierwsza wzywa Rząd, aby ustawę komasacyjną z r 1883 poddał rewizyi; druga, żeby zwołał ankietę dla zrewidowania ustawy wodnej; trzecia, żeby założył w Czechach szkołę gospodarstwa łężnego.

Pos. Scheicher („socyalista-chrześcianin“) zaczepia sprawozdanie komisyi, a właściwie sprawozdawcę, i krytykuje wywody sprawozdania w tym duchu, że nie stanowi włościańskiemu ustawa ta wyjdzie na dobro, lecz raczej wierzycielom, kapitalistom, żydom.

Pos. Struszkiewicz, inicyator projektu, dziękuje Panu Ministrowi rolnictwa za pierwszą enuncyacyę, która odbije się radosnem echem w szerokich sferach, a następnie broni projektu przeciw zarzutom oponentów. Mowę tę podamy później w dokładnem streszczeniu.

Pos. Ghon (z lewicy) niewiele spodziewa się po ustawie tej dla włościan krajów alpejskich, a tem więcej zaleca Rządowi popierać technicznie i finansowo regulacyę rzeczek i potoków górskich. (W tym duchu rezolucyę wniósł mowca już dawniej, którą komisya e onomiczna dziś zaleca przyjąć wraz z ustawą).

Pos. Marchet (z lewicy) uderza na pos. Scheichera, że demagogicznym sposobem pozbawia chłopa nadziei świtającej mu z ustawodawczego aktu stronnictw nie-antisemickich, aby tem łatwiej złowić prostaków na wędkę „chrześciańko - socyalistyczną“. Mowca wywodzi, że ustawa niniejsza będzie ziemiaństwu austryackiemu silnym i ważnym impulsem, a szczególnie włościan skuteczniej niż dotąd utrzyma na glebie.

Pos. Dyk (Młodoczech) wywodzi, że ustawa będzie pożyteczna równie większemu, jak mniejszemu ziemiaństwu; a więc każdy reprezentant ludności rolniczej spokojnie za nią głosować może. Odrzucenie jej byłoby obojętne tylko bogatym ziemianom; zadłużeni, czy wielcy, czy mali, wszyscy potrzebują takiej ustawy.

Po przemówieniu sprawozdawcy komisyi, pos. Milewskiego, który szczególnie pos. Scheicherowi dowiódł, że odrzucenie projektu byłoby aktem sprzecznym ze zdrową polityką społeczną, uchwaliła Izba przystąpić do dyskusyi szczegółowej, która toczyła się około drobiazgów lub rzeczy ubocznych. Przemówił także Pan Minister skarbu Biliński, którego mowa streszcza się w słowach następujących:

Ministrowi skarbu zawsze trudno zdecydować się na zrzeczenie się dochodów z nowego źródła podatkowego. Możnaby powiedzieć, że jest to *lucrum cessans* a więc skarb straty nie ponosi; ale gdyby jej nie ponosił, wtedy *lucrum cessans* byłoby w ogóle wyrazem bez znaczenia. Komisya żąda połowicznego tylko zwolnienia od stempli i należytości skarbowych, pos. Fux zaś zupełnego, pos. Lienbacher chce pozostawić to dyskrecyonalnej władzy Rządu. Wyznaję, że ja niechętnie przyjmuję tyle zaufania. (*Wesołość*). Musiałbym albo zawsze czynić ustępstwo, albo narazić się na niechęć, gdybym go nie uczynił. (*Bardzo słusznie*). Gdybym wiedział, że nie będzie to precedensem i prejudykatem dla innych spraw, byłbym gotów przystać na zupełne zwolnienie, a to ze względu na wielkie znaczenie melioracyj rolniczych. (*Huczne brawa*). Z tą *reservatio mentalis* Rząd zgadza się na wniosek pos. Fuxa. (*Ponowne huczne brawa i oklaski*).

Izba przyjmuje wspomnioną tu poprawkę Fuxa, resztę ustawy uchwala w brzmieniu wniosków komisyi, jako też rezolucye Lienbachera, Teklego i Ghona.

Dokonano jeszcze wyborów uzupełniających do wielu komisyj i dczytano kilka interpelacyj.

Koniec posiedzenia o godzinie 4 minut 15. — Następne jutro.

---

króla Karola I.“ znakomite w uchwyceniu rysów despotycznego protektora, studyum Maksa Gabriela (dziewczyny z niezgłębioną mistyką w oczach) Goltza, Duxa i innych malowidła rodzajowe, Massona dwa rysunki węglem z historyi biblijnej, Hammana Ed. (również Francuza) dwa historyczne dzieła i kilka utworów artystów polskich. Szykier Siekiera z Monachium nadesłał „Powrót do domu“ obraz zimowy, na którym widać jeźdźca z polowania wracającego z psem i furmana jadącego po śniegu jednokonną bryką. Ton cały małego co do rozmiarów obrazu bardzo jest wdzięczny. Panna Dulębianka z Drezna przysłała „Kaplicę nadworną“ niezwykły wykazującą postęp w technice utalentowanej artystki. (Obraz ten stąd odesłano do Krakowa) Ajdukiewicz Zygmunt przedstawia się prześlicznem dziełem rodzajowem: „W dobrym humorze“. Na tle słonecznej zieleni chłopka młoda w świątecznem usposobieniu marzy o czemś z książką w ręku. Oprócz tego jest jeszcze studyum tego artysty. Rauchinger Henryk, który tak rzadko wystawia przypomina się szerszej publiczności znakomitym obrazem rodzajowym „Wizyta“. Dzieło to lepiej, niż inne, które sposobność miałem dotychczas widzieć, charakteryzuje całą naturę nerwową i ironiczny sceptycyzm rzadkich zdolności autora swego. W buduarze pani salonowej, gdzie wszystko tchnie wykwintnością (stolik i kwiaty, dywan, kotary) pani siedząca na szezlongu przyjmuje hołdy jakiegoś światowca w czarnym stroju z cylindrem w ręku. Ten mężczyzna obyty z formami towarzyskiemi a nieporadny tak w tej chwili w obec zimnej grzeczności kobiety, z dziwnym sarkazmem jest oddany. A nad dwojgiem tych ludzi, unosi się jakby zapach perfum, kwiatów więdniejących, drga jakaś zmysłowość niezdrowa półszeptów, którym znużeni i zużyci już wiary nie dają, rozkoszy, po której się nic już nie wyczekuje.

Drugi obraz Rauchingera „Bażanty“ to studyum ścisłe z natury, dowodzące wielkiej techniki.

W końcu wspomnieć wypada jeszcze o miniaturowym obrazie Tadeusza Rybkowskiego: „Bośniaczka na koniu“, który uderza jak wszystkie prawie dzieła tego artysty delikatnością wykończenia i niepospolitą zdolnością oddania typu słowiańskiego.

—r—n.

---

3)

TAJEMNICA JANA ROQUELIN.

OPOWIEŚĆ AMERYKAŃSKA.

(Ciąg dalszy)

— Nie mam z nikim innym do gadania tylko z panem, ponieważ pan jesteś gubernatorem. Ja się nie rozumiem na teraźniejszych prawach. Jestem Francuzem. Za każdym razem, jeżeli jest jakiś kłopot, Francuz zwykł odnosić się do swego gubernatora. Gdybym nie był kupiony od mego króla, jak wasal w dawnych czasach, król francuski nauczyłby pana gubernatora, w jaki sposób strzeże się praw ludzkich i przecina się ulice w takich miejscach, gdzie nikomu to nie zawadza. Ale ja wiem.... my należymy do pana prezydenta. Proszę pana zrobić mi jedną przysługę....

— Jaką? — zapytał cierpliwy gubernator.

— Proszę pana powiedzieć panu prezydentowi, że ta ulica nie może przechodzić koło mego domu.

— Niech pan zechce usiąść, panie Roquelin.

Stary ani się ruszył.

Gubernator napisał do urzędnika miejskiego, polecając mu p. Roquelin i prosząc, by zachował dla niego należne względy; potem podał papier staremu, dodając:

— Panie Roquelin, czy to o pańskim domu obywatele Kreolczycy opowiadają takie dziwne historye?

Jan Roquelin rzucił mu zimne i surowe spojrzenie, zanim odpowiedział obojętnie:

— Czy pan sądzi, że handluję czarnymi?

— Wcale nie.

— Czy zajmuję się kontrabandą?

— Nikt pana o to nie oskarża.

— A więc! Jestem Jan Ropuelin. Moje sprawy mnie tylko samego obchodzą. Czy nie jest to zdanie pana? Żegnam!

Nałożył kapelusz i odszedł.

Wkrótce potem, z listem w ręku, stanął w obecności urzędnika, do którego go posłano. Ten ostatni musiał użyć pomocy tłómacza.

— On — rzekł tłómacz — przyszedł do nas z zawiadomieniem, że ulica nie może przechodzić po pod jego dom.

Urzędnik odpowiedział, że podobne zuchwalstwo było śmiesznością, ale tłómacz, ostrożny i doświadczony, na swój sposób tę odpowiedź przełożył:

— Ten pan się pyta, dla czego pan nie chce pozwolić prowadzić ulicy po pod swój dom?

Były handlarz niewolników odpowiada długo, z czego tłómacz znów układa jak mu się podoba:

— On mówi, że bagnisko nadto niezdrowe, by można z niego robić użytek.

— Ależ my osuszymy jego bagnisko! Bagniska nie będzie wcale.

— On mówi, że kanał jest własnością prywatną.

— Jego stara fosa? Zapełnimy ją; niech będzie spokojny. Wszystko ułoży się jak najlepiej.

Po przetłómaczeniu słów swoich, urzędnik czeszy się, widząc, jak walka wewnętrzna, tocząca się w łonie starego, odbija się widocznie na twarzy starego Kreola.

— Wytłómacz mu pan — dodaje — że, zanim skończymy naszą pracę, nie zostanie już ani żywej duszy w jego ruderze....

Tłómacz namyślał się, szukając wyrazów; tymczasem Jan Roquelin wybuchnął z niecierpliwością:

— Rozumiem! rozumiem!...

Nie mógł się powstrzymać; przekleństwa zaczęły się sypać na Stany Zjednoczone, na prezydenta, na grunta Orleanu, na kongres, rząd i wszystkich urzędników. I klnąc ciągle wyszedł, pozostawiając przedmiot swoich wymyślań w stanie spazmatycznego śmiechu, co niemało się przyczyniało do podniecenia jego gniewu.

— Ten starowina szalony! — zawołał urzędnik do swego tłómacza, uspokoiwszy się po wyjściu Jana Roquelin. Posiadłość jego przyniesie mu więcej zysku niż cała warta. Czyż nie można słusznie powiedzieć, że wasi starzy Kreolczycy, wolą żyć w kreciej jamie, niż zgodzić się na obecność sąsiadów?

— Jan Roquelin ma powody unikania sąsiadów. Zaraz panu powiem....

Tłómacz, kręcił sobie papierosa i zatrzymał się żeby go zapalić; wypuścił potem kłęby dymu nosem i dodał poważnie:

— To czarownik.

— Och! — zawołał urzędnik, śmiejąc się — czy pan temu może wierzyć?

— Założmy się, że tak jest! — rzekł tłómacz wyciągając rękę. O co się założymy?

— Lepiej pan zrobisz, jak nie będziesz powtarzał niedorzecznych baśni.

— Baśni? Zobaczy pan, zaraz pana przekonam. Poszedłem pewnego dnia polować na bekasy, zabiłem trzy i trudno mi było ich wyszukać, bo już było całkiem ciemno. Nareszcie udało mi się znaleźć wszystkie, więc zabrałem się napowrót do domu, ale żeby się tam dostać, musiałem przechodzić koło domu Jana Roquelin....

— Och! och! — przerwał ironicznie Amerykanin, przerzucając jedną nogę przez poręcz fotela, na którym siedział.

— Niech pan poczeka. Otóż idę cicho, bez hałasu....

— Umierając ze strachu....

— Czekaj pan!... Przechodzę po pod dom i oddycham.... Nagle, widzę przed sobą dwie.... dwie rzeczy.... Zimno i gorąco mi się zrobiło, a trząsłem się jak w febrze.... Myślisz pan, że to nic nie było, że mi się wydało? A ja mówię panu, że widziałem tak dobrze, jak pana widzę przed sobą, widziałem pomimo zmroku, Jana Roquelin, przechadzającego się, a koło niego, coś, co było podobne do człowieka, ale co nie było człowiekiem, coś białego, jak z gipsu.... Usunąłem się na ziemię z przerażenia i obrzydzenia.... tymczasem oni zniknęli mi z oczu. Ale ręczę, wiem dobrze, że tak samo prawdą jest, że ja żyję na świecie, jak prawdą jest, że był to duch Jakóba Roquelin, młodszego brata....

— Ba! ktoby temu wierzył! — śmiał się Amerykanin.

— Dałbym sobie rękę uciąć na potwierdzenie moich słów!... — żywo zawołał tłómacz.

— Czy nie przyszło panu na myśl — rzekł urzędnik, spoglądając z pod oka, drwiąco na towarzysza, — że mógł to być na prawdę Jakób Roquelin, jak go pan nazywa, z powodu jakiejś nieznanej nikomu przyczyny, ukrywany przez brata, trzymany w zamknięciu?

— Nie pojmuję, jaka mogłaby być ta przyczyna i nie może być żadnej! — oświadczył tłómacz, nie dając się przekonać.

Ktoś wszedł do biura w tej chwili i przerwał zajmującą rozmowę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Berlina.

(Zwołanie parlamentu niemieckiego. — Jego prace. — Siły pojedyńczych stronnictw. — Losy przyszłorocznej wystawy berlińskiej).

Parlament niemiecki zbierze się w tym roku stosunkowo bardzo późno, bo dopiero w grudniu. Spodziewano się ogólnie, że zostanie on rychlej zwołany, t. j. w połowie bieżącego miesiąca, dlatego niektóre dzienniki berlińskie wyrażają zdziwienie i starają się dociec, co skłoniło rząd do tak późnego terminu? Po dwóch tygodniach niespełna parlament rozjedzie się znów na wakacye Bożego Narodzenia, a przez dwa tygodnie ważniejszych spraw nie będzie można załatwić. Organa półurzędowe zapewniają, że rząd pragnął radzie związkowej pozostawić dosyć czasu do szczegółowego wypracowania projektów, które mają być wniesione do parlamentu. *Germania* wyraża życzenie, aby rada związkowa wreszcie stanowczą powzięła uchwałę co do uchwały parlamentu, żądającej powrotu OO. Jezuitów, na co miliony katolików z niecierpliwością oczekują.

Pisma niemieckie wyrażają nadzieję, że rząd przedłoży najważniejsze projekty zaraz po otwarciu sesyi parlamentarnej, pracuje się bowiem raźniej, jeżeli zaraz z początku można jasno przejrzeć całe pensum pracy, co przedewszystkiem jest także ważnem dla obrad w komisyach.

Główne zadanie parlamentu stanowić będą w tym roku obrady nad kodeksem cywilnym. Liczne zapowiadają wnioski z łona Izby. Sądząc z chaosu, jaki panuje w stronnictwach niemieckich, zanosi się na to, że tegoroczna sesya będzie bardzo burzliwa. Jeżeli socyaliści albo wolnomyślni mają w ręku więcej listów Hammersteina, to z pewnością skorzystają z nich w chwili, gdy konserwatyści zaczepią jedno z tych stronnictw, lub zechcą występować jako jedyne podpory państwa.

W zeszłej sesyi Koło polskie w parlamencie liczyło 19 członków, centrum 99, konserwartyści 61, stronnictwo Rzeszy 27, niemiecko-socyalne stronnictwo reformowane 13, narodowo-liberalne 49, wolnomyślne zjednoczenie 14, wolnomyślne stronnictwo ludowe 24, południowo-niemieckie stronnictwo ludowe 12, socyalno-demokratyczne 46 członków; 28 nie należało do żadnej frakcyi. Wedle obecnego stanu będzie miało centrum 93, konserwatyści 59, stronnictwo Rzeszy 26, niemiecko-socyalne stronnictwo 14, narodowo-liberalne 48, wolnomyślne zjednoczenie 15, wolnomyślne stronnictwo ludowe 24, południowo-niemieckie stronnictwo ludowe 11, socyaliści 46 członków. Siedm mandatów jest opróżnionych, 26 posłów nie będzie należało do żadnej frakcyi.

Berlińskiej wystawie przemysłowej, która ma się odbyć w przyszłym roku, nie bardzo się jakoś powodzi. Najprzód projektowano urządzenie wszechświatowej wystawy w Berlinie, następnie chciano urządzić wystawę z całych Niemiec, później tylko z Prus, skończyło się wreszcie na projekcie urządzenia lokalnej przemysłowej wystawy berlińskiej. Po tem spierano się długo o miejsce wystawy, a gdy i tę sprawę nareszcie załatwiono, przyszły nowe trudności z powodu oświetlenia wystawy. Komitet wystawy bowiem uchwalił, aby jej wieczorem nie oświetlano. Wywołało to w prasie ogromne oburzenie, różne pisma niemieckie nazywały z powodu tej uchwały Berlin „dziurą prowincyonalną“ i żądały energicznie cofnięcia tej „iście parafiańskiej uchwały“. Komitet z tego powodu zebrał się ponownie i ponownie uchwalił wystawy nie oświetlać. Prasa nie dała za wygranę i wzywała nieustannie wystawców i subskrybentów funduszu gwarancyjnego, aby przeciw uchwale, która z wystawy stolicy Niemiec robi wystawę małomiejską i która mianowicie kupcom, urzędnikom, rzemieślnikom i robotnikom uniemożliwia zwiedzenie wystawy wieczorem, energicznie zaprotestowali. Nawoływania prasy nie pozostały bez skutku, gdyż w niedzielę po południu odbyło się zebranie 300 wystawców i subskrybentów funduszu gwarancyjnego, którzy prawie jednomyślnie zażądali od komitetu wykonawczego, aby uchwałę swoją cofnął i zadecydował oświetlenie wystawy. Komitet uważając tę uchwałę jako wotum nieufności, zamierza ustąpić. Gdyby to się stało, nowe powstałyby trudności.

Z Sofii.

Zgromadzenie narodowe rozpoczęło przedwczoraj obrady nad projektem adresu. Projekt zatrzymuje tok myśli mowy tronowej, zawiera jednak nadto ustęp o chrzcie księcia Borysa. Ustęp ten wyraża nadzieję, że to życzenie narodu będzie w interesie kraju spełnione. Z 15 zapisanych do głosu mowców przemawiał pierwszy b. minister w gabinecie Stoiłowa dep. Peczew, zwalczając rząd na gruncie polityki wewnętrznej. Socyalista Gabrowski występował przeciw polityce russofilskiej. — Wiceprezydent sobrania popierał w dłuższej mowie politykę russofilską, wywodząc na podstawie historycznej, że rossyjska polityka na Bałkanie była najbardziej bezinteresowna.

Wszystkie dokumenta odszukane w różnych archiwach księstwa przez komisyę, ustanowioną dla zbadania rządów Stambułowa, złączono w jeden tom, zawierający więcej niż 600 stronic, i przedłożono go biuru sobrania. Między tymi rękopisami znajduje się wiele własnoręcznych Stambułowa. Prócz rękopisów, odnoszących się do polityki, zawiera fascykuł całą korespondencyę, w sprawie zakupna karabinów Manlichera i amunicyi, oraz dział Kruppa.

Jak donosi russofilski dziennik *Staraplanina*, oświadczył książę Ferdynand ministrom, że chętnie zgodzi się na przejście syna swego księcia Borysa na prawosławie, jeśli sobranie, które jest tłómaczem woli narodu, tego zażąda; chrzest odbyłby się w takim razie dnia 18 stycznia st. st. jako w dniu urodzin księcia Borysa. Inny dziennik potwierdza tę wiadomość i zapowiada ogłoszenie manifestu. W kołach rządowych zachowują w tej sprawie wielką rezerwę.

KRONIKA

Lwów, 7 listopada.

— **Z powodu** otwarcia Collegii medici, otrzymał Rektor Uniwersytetu prof. dr. Smolka następującą depeszę od Pana Ministra oświaty: „Magnificencyo! Najserdeczniejsze życzenie rozkwitu i powodzenia Uniwersytetu, a zwłaszcza rozwoju wydziału lekarskiego, przesyła z powodu dzisiejszej uroczystości *Baron Gautsch*“.

— **Klub szermierzy**. Dnia 15 b. m. odbędzie się w sali III Uniwersytetu o godz. 7 wieczorem zwyczajne walne zgromadzenie klubu szermierzy we Lwowie.

— **Towarzystwo filologiczne** odbędzie zwyczajne posiedzenie w sobotę dnia 9 listopada o godz. 6 wieczorem w sali V. na Wszechnicy. Porządek dzienny: 1. Sprawy bieżące. 2. Odczyt dr. T. Mandybura: „O typie pasożyta w literaturze starożytnej, a w szczególności u Lucyana ze Samozaty“. 3. Lektura Tacyta Hist. ks. I., roz. 8 i 9.

— **Towarzystwo rygorozantów** w. m. na walnem zgromadzeniu wybrało następujący wydział: przewodniczący: dr. Marceli Paneth, zast. przewodn.: Witołd Wiesenberg, skarbnik: Józef Landesberg, sekretarz: Aron Rubin, zast sekretarza: Jerzy Russmann. Oprócz tego wybrano 4 członków i 2 zastępców członków wydziału.

— **Wściekliznę u psów** we Lwowie uznał magistrat uchwałą z dnia 30 z. m. za wygasłą.

— **Z Izby sądowej.** W marcu r. b. zasądził trybunał sądu przysięgłych we Lwowie Agnieszkę Kościelecką i braci Smolnickich z Żubrzy, na karę śmierci za zamordowanie męża Agnieszki, Kazimierza Kościeleckiego. Trybunał kasacyjny zniósł ten wyrok i rozpisał nową rozprawę, przy której Kościelecka i Jan Smolnicki zasądzeni zostali na śmierć, a Józef Smolnicki został uwolniony. Zasądzeni wnieśli znowu zażalenie nieważności, a trybunał kasacyjny dnia 4 b. m. zniósł ponownie wyrok i rozpisał nową, trzecią w tym procesie rozprawę przed sądem przysięgłych we Lwowie. Obronę we Lwowie prowadził adw. dr. Zygmunt Lisiewicz.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Tytus Uziębło, kandydat notaryalny, przeżywszy lat 37.

W Budapeszcie, Gabryel Pap, biskup reformowanego kościoła.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 7 listopada. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 6 listopada do 12 w południe dnia 7 listopada b. r. mieliśmy wiatr południowo zachodni o średniej prędkości 6 m/sek, niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (85 proc. wilgotności względnej). Opad. deszcz, wysokość opadu 1·5 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +10°C., najwyższa +14·0°C. wczoraj w południe, najniższa 9·0°C. dziś rano.

Wczoraj popołudniu przy zmiennym stanie nieba opadu nie było, dziś rano padał deszcz mniej znaczny.

Zniżka barometryczna 725 do 730 mm znajdowała się w Islandyi; zwyżka 775 do 770 mm. we Włoszech.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 765·0 mm.

Prognoza na dobę 8 listopada b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie przeważnie południowy o średniej prędkości 4 m/sek., średnia temperatura około +7·0°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 85 prc. Opad, deszcz chwilami.

— **Sokół w Jaworowie** urządza w niedzielę, dnia 10 b. m. w lokalu kasyna wieczornicę z tombolą, wyposażoną w liczne i cenne przedmioty do wygrania. Dochód przeznaczony na budowę własnego domu „Sokoła“, pod który grunt już nabyty, a materyały zaczęto zwozić.

— **Na Gwiazdkę** wydany będzie niebawem, staraniem członków krakowskiego Koła kobiet Towarzystwa „Szkoły ludowej“ zbiorek utworów dla dziatwy od 10 do 15 lat. Zapewniony jest współudział wybitnych polskich autorów, autorek i artystów w tem sympatycznem wydawnictwie, a którego dochód zasilić ma fundusze budowy szkoły polskiej w Białej.

— **Wdzięczni uczniowie.** W maju r. z. zmarł w Krakowie ś. p. Czesław Rozmuski, profesor szkoły realnej a następnie III gimnazyum, postać niezmiernie szlachetna i sympatyczna. Grono b. uczniów zmarłego, z obu zakładów naukowych, postanowiło uczcić pamięć ukochanego profesora przez utworzenie fundacyi stypendyjnej jego imienia. W tym celu zawiązał się w Krakowie komitet, który uzyskał od c. k. Namiestnictwa pozwolenie na zbieranie składek na przeciąg jednego roku od lipca r. b. Komitet zebrał dotychczas kwotę 433 zł. 25 ct. i uprasza o nadsyłanie dalszych składek na ręce skarbnika ks. Teofila Flisa, wikaryusza katedralnego w Krakowie, plac Katedralny.

— **Morderstwo i rabunek.** Z Tarnopola donoszą prywatnie, że w nocy z 4 na 5 b. m. do karczmy w Siemiakówce pod Zbarażem, na terytoryum galicyjskiem przyszedł nieznajomy żołnierz rossyjski i zażądał od szynkarza wódki. Szynkarz dał żołnierzowi kilka razy wódki i przekąskę, oczywiście bezpłatnie, poczem żołnierz zażądał jeszcze pieniędzy, a gdy karczmarz się wzbraniał, żołnierz wypalił z karabina i zranił szynkarza, nazwiskiem Leona Linczyca. Gdy raniony bronił się jeszcze, żołnierz dał mu kilka pchnięć bagnetem. Na krzyk mordowanej ofiary nadbiegł dozorca leśny z Siemiakówki, ale i tego żołnierz zamordował, poczem obrabowawszy obie ofiary uciekł na terytoryum rossyjskie.

— **Skarbiec na Jasnej Górze** został w tych dniach uporządkowany i skompletowany przedmiotami sztuki pamiątkowej. Przedmioty pamiątkowe uporządkowano grupami według epoki i rodzajów. Wydany będzie podręcznik skorowidzowy, który osobom zwiedzającym ułatwi oryentowanie się w przeglądzie tych cennych pamiątek, według odpowiednich numerów w książeczce i szafach.

Częściową reparacyę wieży jasnogórskiej już ukończono. Pokazało się, że przyćmione przez czas i wpływy atmosferyczne grube złocenia kopuł nie potrzebowały odnowienia, należycie więc i umiejętnie zostały oczyszczone. Nowe konduktory zaprowadzono na wieży i budowlach klasztornych. Dawny żelazny krzyż i kruk, trzymający bochenek złocisty w dziobie, na szczycie wieży, jako już zniszczone, zastąpiono nowymi Kruk ten przypomina legendę, według której przez tego ptaka był karmiony przynoszonym chlebem św. Paweł pustelnik, założyciel zakonu Paulinów. Dokonano wymiaru wzniosłej wieży przed rozebraniem rusztowania. Okazało się, że wieża od samego szczytu, od chorągiewki z Imieniem Maryi, znajdującej się nad krukiem, ma 150 łokci i 21 cali. Do tego dodaćby wypadało miarę wzniesienia jasnogórskiego wzgórza, na którem wieża stoi. Wieża ta, bardzo szeroka w podstawie, wzniesiona przed 300 z górą laty, oparta jest na 40 sklepieniach, każde grubości na łokieć. Sklepienia wymurowano dla bezpieczeństwa wobec ukrytych w głębi tej ogromnej opoki górskiej źródeł, którym odpływ należyty przy budowie nadano.

— **W Monachium** zawaliła się część budującego się właśnie nowego gmachu przy szwantalskim pasażu. Gruzy przywaliły prawdopodobnie 15 robotników. Dotąd wydobyto 5 trupów i 6 ciężko rannych.

— **Z Rossyi.** Ubóstwo rozpanoszyło się na dobre wśród młodzieży uniwersyteckiej rossyjskiej. Oto n. p. teraz — według informacyi dziennika *Świet* — na jednym moskiewskim uniwersytecie naliczono aż 500 studentów, którzy nie są w stanie opłacić wpisowego.

Jak wiadomo car Aleksander III, zwolennik oszczędności, zniósł ozdobniejsze mundury ułańskie i huzarskie a i umundurowanie samej piechoty odpowiednio zmienił. Obecnie — wedle *Nowosti* — w sferach wojskowych krążą pogłoski, że zamierzono wkrótce przywrócić dawne formy umundurowania ułańską i huzarską, z zachowaniem jednak kawaleryi nazwy dragonów.

Prof. dr. Afanasjew otrzymał koncesyę na wydawanie w Petersburgu, bez cenzury prewencyjnej, miesięcznika p. t *Sowremiennaja medicina i higiena.*

W ostatnim dniu ubiegłego miesiąca rozstrzygnięto w Akademii nauk kilka konkursów. Rozpoczęto od nagrody im. Puszkina, połowę tejże otrzymał Weinberg, tłómacz Szyllera: „Maryi Stuart“. Zaszczytna wzmianka dostała się utworowi Ługowa: „Obrazki historyczne“, oraz Słuczewskiemu za przekład wierszowany tragedyi Rasyna „Teodora“. Na temże posiedzeniu przyznano jednorazową nagrodę za najlepszą pracę o Żukowskim, Czeszichinowi, mianowicie za rozprawę „Żukowski, jako tłómacz Szyllera“. Pierwszą nagrodę prof. Kotlarewskiego, tysiąc rubli otrzymała praca prof. Kułakowskiego: „Illiryzm — badanie z historyi literatury kroackiej w peryodzie jej odrodzenia“. Połowę nagrody otrzymał wreszcie Ławrow za „Pogląd na dźwięki i osobliwości języka bułgarskiego“.

— **Adela Spitzeder**, słynna swego czasu założycielka banku w Dachau (Bawarya), zmarła w tych dniach w Monachium w ostatniej nędzy. Nazwisko tej damy stało się głośnem około r. 1870, gdy skromna poprzednio aktorka założyła bank ludowy i obiecywać zaczęła deponującym olbrzymie procenty. Jakoż przez czas pewien płaciła procenty obiecane, skutkiem czego napływ gotówki do banku był bardzo znaczny. Wkrótce depozyty doszły do $8\frac{1}{2}$ milionów guldenów. Pieniądze szybko napływały, ale i szybko topniały skutkiem wielkiej rozrzutności i niedorzecznych spekulacyj założycielki banku. Wreszcie 30.000 wierzycieli zwróciło się do sądu, który panią Adelę Spitzeder skazał na 3 lata więzienia za podstępne bankructwo. Po katastrofie nie opuściła rąk niewiasta, zorganizowała bowiem orkiestrę damską, z którą zaczęła wędrówki po Niemczech, aż ją studenci w Würzburgu sromotnie wygwizdali przy towarzyszeniu wielce do dziś dnia popularnej piosenki: *Sie heisst ja nur Adele.* Po kilku latach wypłynęła znów pani Spitzeder na widownię, tym razem znów jako założycielka banku, policya jednak, nauczona doświadczeniem przeszłości, wyzyskowi łatwowiernych położyła tamę.

— **Oryginał.** W Himberg, pod Wiedniem zmarł ciekawy oryginał, Chr. Schade, milioner, przeżywszy 84 lat, w najbrudniejszem skąpstwie. Był on synem słynnego swego czasu drukarza i nakładcy. Zmarły wychowywany był przez swego ojca w zasadach najściślejszej oszczędności. Do 35 roku życia, t. j. do czasu śmierci ojca, nie miewał Schade centa przy duszy. Później gdy odziedziczył ogromny majątek, stał się prawdziwym Harpagonem. Opowiadał sam, że za młodu ojciec zaprowadził go raz do teatru na przedstawienie słynnej sztuki „Marnotrawca“, która wywarła na nim niezatarte wrażenie. Zmarły miał też dziwne uprzedzenie do lekarzy, uważając ich za najniepotrzebniejszą klasę ludzi na świecie. O skąpstwie jego może dać wyobrażenie szczegół, że przez całe życie jadał jedną i tą samą srebrną łyżką, która w końcu po długiej służbie wytarła się tak, że zrobiła się w niej dziura: Schade kazał ją ołowiem zalutować i jadł nią dalej. Przed 40 laty ożenił się był, lecz mu żona po roku umarła — bo nie chciał zawołać doktorów. Później miał gospodynię, której do końca życia obiecywał, że się z nią ożeni — lecz obietnicy nie dotrzymał. Do końca życia chodził w bieliźnie i odzieży — swego ojca. Pozostawił milionowy majątek, który jeszcze niewiadomo, komu się w spadku dostanie.

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dni powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyj rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacyą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 tj. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, we czwartek na ogólne żądanie po raz trzeci „Oblężenie Lwowa,“ dramat historyczny w 5 aktach K. Brzozowskiego.

Jutro, w piątek „Gorąca krew,“ krotochwila ze spiewami w 7 odsłonach Lindaua i Krenna. Występ panny Antoniny Wiśniewskiej.

W sobotę wznowioną będzie komedya Korzeniowskiego p. t. „Stary mąż.“

W niedzielę po południu „Pan Bigelhofer,“ wieczór „Oblężenie Lwowa.“

Wiadomości teatralne. W Meiningen odbyło się z powodzeniem pierwsze przedstawienie dramatu Wilbrandta p. t.: „Viola“. W utworze tym góruje element fantastyczny, a główną jego wartością są poetyczne piękności.

Massenet pisze obecnie trzy opery, mianowicie: „Griseldis“, której libretto wzięte ze znanego dramatu Armanda Silvestre; dalej operę przeznaczoną na uroczystość otwarcia w Paryżu odbudowanej opery komicznej, będzie to rodzaj baśni, wreszcie „Sapho“, na podstawie sławnego romansu Daudeta. O Makbecie zupełnie Massenet nie myśli.

Alma Tademma, znakomity malarz holendersko-angielski, pisze obecnie dramat. Artysta wydał już w angielskim przekładzie sztuki Maeterlinga.

Koncert Alfreda Grünfelda powiódł się pod każdym względem bardzo dobrze. Pro-

gram był obfity i różnorodny — a publiczność zapełniła szczelnie salę Domu narodnego.

Grünfeld, ulubieniec publiczności — a bardziej jeszcze prasy wiedeńskiej i berlińskiej, tak często już i u nas dał się słyszeć, iż trudno o nim coś nowego powiedzieć; dość stwierdzić, że od dwóch lat, gdyśmy go słyszeli, nie zmienił się wcale. Jest on prawdziwym mistrzem techniki fortepianowej — a najwybitniejszą cechą jego gry, to owa niezrównana miękkość uderzenia, którą góruje może nad najznakomitszymi pianistami. Dzięki tej miękkości, umie Grünf-ld uwydatnić spiew na fortepianie, jak nie wielu pianistów spółczesnych — i dla tego utwory spiewne, jak „Träumerei“ Schumana, są właściwem dla niego polem popisu.

W sonacie Beethovena Es-dur (we Lwowie już raz granej) oddał bardzo pięknie część drugą; oryginalnie pojmuje Chopina i Paderewskiego. Fugę Bacha odegrał wprawdzie bardzo plastycznie. lecz nie z tym spokojem klasycznym, którego Bach koniecznie wymaga.

Publiczność rozentuzyazmował właściwie dopiero szeregiem swoich kompozycyj: gawotem, walcem, tańcem węgierskim, wreszcie fantazyami na pieśni Schuberta i walce Straussa. Wszystkie te utwory świadczą, że Grünfeld to muzyk pełen wytwornego smaku, skończonej i olbrzymiej techniki, którą artysta rzeczywiście wszędzie zaimponować może. *br.*

Pani Wolter, wielka tragiczna artystka. wystąpiła onegdaj w Burgu w tragedyi Grillparzera „Sapho“, po całym roku choroby. Artystkę witano w sposób entuziastyczny; nigdy chyba w Wiedniu nie pamiętają podobnej owacyi. Po trzecim akcie, wbrew regulaminowi teatralnemu, ukazała się p. Wolter na scenie; uczyniono dla niej wyjątek. Trudno policzyć niezmierną ilość przepysznych bukietów i wieńców, jakie złożono w hołdzie pani Wolter. Za kulisy przybyło wiele wybitnych osób, aby artystce składać gratulacye, a pierwszym był ks. Hohenlohe, w. ochmistrz Dworu. Na przedstawieniu był obecny Najj. Pan, kilku Najd. Arcyksiążąt i cały Wiedeń artystyczny.

Mascagni został powołany przez radę miejską w Pisaro do objęcia dyrekcyi tamtejszego konserwatoryum, założonego przez Rossini'ego, w swojem rodzinnem mieście. Mascagni, który obecnie znajduje się w Niemczech, telegraficznie przyjął ofiarowaną sobie posadę.

Do Ameryki w tych dniach wyjeżdża z Hawru, pod dyrekcyą p. Grau, towarzystwo operowe, złożone z samych gwiazd pierwszorzędnej wielkości. Pani: Calvè, Lola Beeth, Nordica, panowie: Maurel, bracia Reszkowie, Copoul i t. d.

Nowe książki, podane przez księgarnię Gubrynowicza i Schmidta:

Antoniewicz ksiądz Karol „Różne poezye“, wydał ksiądz Badeni. 1 zł. 50 ct.

Bąkowski Kl. „Humoreski z życia prawniczego“. 60 ct.

Chmielowski P. „Kobiety Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego“ z ilustracyami. 5 zł. 60 ct.

Chaignon, ksiądz „Rozmyślania dla wiernych“ 4 tomy. 7 zł.

Egelhaaf dr. G. „Zarys dziejów powszechnych“, tom I „Starożytność“ z mapą. 1 zł. 68 ct

Eminowicz Włodzimierz „Gołębie“, nowela. 2 zł. 10 ct.

Gliński Kazimierz „Tarantula“, powieść. 1 zł. 96 ct.

Gnatowski ksiądz Jan „Studya“. 2 zł. 50 ct.

Gomulicki Wiktor „Nowe pieśni“. 1 zł. 68 ct.

Halban dr. Heinrich „Polen und das Jahr 1863“. 80 ct.

Junosza Klemens „Przy kominku“, obrazki i opowiadania. 1 zł. 68 ct.

Kowerska Zofia „Znane dzieje“, powieść. 1 zł. 68 ct.

Lange A. „Poezye“, część I. 2 zł. 10 ct.

Małecki Antoni „Z dziejów i literatury“, pomniejsze pisma. 3 zł.

Naasen Piotr „Dziennik Julii“, przekład z duńskiego. 1 zł. 26 ct.

Orzeszko Eliza „Australczyk“. 1 zł. 68 ct.

Piotrowski Feliks „Nauka o pogodzie“ (meteorologia). 56 ct.

Rapacki Wincenty (syn) „Bez tytułu“, poezye. 1 zł. 89 ct.

Rawita Fr. „Marzenia“, powieść współczesna. 2 zł. 10 ct.

Rawita Fr. „Na stepach“, powieść historyczna z pierwszej połowy XVIII w. 2 zł. 10 ct.

Rehman dr. Antoni „Ziemie dawnej Polski i sąsiednich krajów słowiańskich, opisane pod względem fizyczno-geograficznym“, część I „Karpaty“. 10 zł.

Rousset Leon „W Chinach i o Chinach“, wrażenia z podróży. 1 zł. 40 ct.

Schnür-Pepłowski Stanisław „Polacy i Węgrzy“, opowieść dziejowa z lat 1848/9. 2 zł. 80 ct.

Sewer „Starzy i młodzi“, powieść 2 zł.

Spausta W. „Na tropach“, obrazki przyrodniczo-łowieckie. 3 zł. 20 ct.

Stachiewicz Piotr „Legendy o Matce Boskiej“, część II (8 kartonów). 4 zł.

Tarnowski Stanisław „O dramatach Schillera“. 2 zł.

Windakiewicz St. „Mikołaj Rey z Nagłowic“. 1 zł. 20 ct.

Zieliński Jan Kazimierz „Wspomnienia starego kawalera“. 1 zł. 80 ct.

Encyklopedyi rolniczej puszczono w obieg zeszyt 51. Wydawnictwu temu należy się słusznie obszerniejsza wzmianka, na razie notujemy więc jedynie, że ogłoszone w „Encyklopedyi“ artykuły obejmują już literę L., że wreszcie w ostatnim zeszycie na pierwsze miejsce wysuwają się prace pp. Gajewskiego i Rivoli.

Powitanie JE. Pana Marszałka krajowego

hr. Stanisława Badeniego.

(§) Dziś o godzinie 11 w południe odbyło się uroczyste wprowadzenie w urzędowanie nowego Marszałka krajowego JE. hr. Stanisława Badeniego.

Na pół godziny przed oznaczonym czasem, zebrali się w wielkiej sali radnej Wydziału krajowego w gmachu sejmowym, w strojach galowych urzędnicy Wydziału krajowego i wszystkich zakładów krajowych pod zarządem Wydziału pozostających, tworząc półkole. W pośrodku zajęli miejsca członkowie Wydziału krajowego z zastępcą Marszałka krajowego p. Antonim Jaxa Chamcem na czele, — wszyscy w polskich strojach narodowych.

Punktualnie o godzinie 11 przybył do sali w galowym mundurze JE. Namiestnik ks. Eustachy Sanguszko, z nowym Marszałkiem krajowym JE. hr. Stanisławem Badenim, który wystąpił w polskim stroju.

Ks. Namiestnik przywitawszy się z członkami Wydziału krajowego, zwrócił się do nowego Marszałka krajowego i przemówił jak następuje:

Ekscelencyo!

Najjaśniejszy Pan raczył zamianować Cię Marszałkiem krajowym w Galicyi i odznaczyć Swojem zaufaniem Twoją pracę i Twoje zasługi około spraw krajowych powierzając Ci to stanowisko, które kraj tak wysoko sobie ceni. Miłym jest dla mnie obowiązkiem przedstawić Cię Wydziałowi krajowemu i wprowadzić na ten zaszczytny urząd. Znanym jesteś Ekscelencyo w kraju całym, znanym dobrze Członkom Wydziału i Reprezentacyi tego kraju, znaną jest nam wszystkim Twoja znamienita działalność w Sejmie, dzielność pracy, gorące a skuteczne zajmowanie się sprawami publicznemi, uznania godne poczucie obowiązku i energia w spełnianiu podjętego zadania, wreszcie głęboka znajomość stosunków krajowych, to też nie wątpię, że kraj i Sejm przyjmą Twoją nominacyę jako gwarancyę, że działalność tego urzędu, na którego czele zostałeś postawiony, na szeroką skalę rozwijać się będzie.

Byłem świadkiem Ekscelencyo w jak podniosłej myśli zdecydowałeś się na przyjęcie tego stanowiska i dlatego właśnie mam najsilniejszą otuchę i przekonanie, że praca Twoja uwieńczona będzie skutkiem świetnym i połączona z prawdziwą korzyścią dla kraju.

Przyjmij Ekscelencyo moje życzenia z głębi serca pochodzące i by się to ziściło. Wiem z doświadczenia, jak ważną jest rzeczą dla kraju harmonia między władzą państwową a władzą autonomiczną i z mej strony mogę upewnić tak Ciebie, Ekscelencyo osobiście, jak i Wydział krajowy, że usilnem staraniem mojem będzie, tę harmonię nadal w całej pełni utrzymać, tak jak nawzajem tuszę, że od Wydziału krajowego pod Twojem przewodnictwem szczerego poparcia mojej działalności doznam.

JE. Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni w odpowiedzi podniósł przedwszystkiem, że zanim złoży u stóp Tronu podziękowanie za akt łaski Monarszej, czyni to już obecnie w obec JE. Namiestnika. Następnie podziękował ks. Namiestnikowi za życzliwość z jaką raczył wyrazić się o jego działalności dotychczasowej i za życzenia na przyszłość, i prosił go przedewszystkiem o osobistą przyjaźń. Marszałek zna obowiązki, jakie go czekają w przyszłości, ale spodziewa się, że przy pomocy Boskiej i poparciu Sejmu, Wydziału krajowego i w ogóle wszystkich ludzi dobrej woli, wytrwa na swem stanowisku, a postępując utartą przez swego poprzednika drogą, zdoła obowiązkom swym zadość uczynić.

JE. ks. Namiestnik pożegnał się następnie z JE. Marszałkiem krajowym i Wydziałem i opuścił gmach sejmowy.

W tej chwili zabrał głos zastępca Marszałka krajowego p. Antoni Jaxa Chamiec, wykazując w dłuższem przemówieniu co Wydział krajowy w ostatnich latach zdziałał na wszystkich polach administracyi krajowej. Następnie podniósł znakomitą pracę urzędników Wydziału krajowego, ich uzdolnienie, a przedewszystkiem przejęcie się ich poczuciem obywatelskiem przy spełnianiu ciężkich nieraz obowiązków służbowych z wielkim pożytkiem dla kraju.

Mowca podniósł następnie, że od przyszłego kierownictwa zależeć będzie dalszy rozwój działalności Wydziału krajowego, zapewniając zarazem, że nowy marszałek zawsze liczyć może na życzliwe, lojalne i szczere poparcie Wydziału krajowego.

Na to przemówienie odpowiedział J. E. Marszałek krajowy. hr. St. Badeni, dziękując przedewszystkiem za łaskawe słowa powitania ze strony zastępcy Marszałka krajowego. Niczego innego nie pragnie, jak tylko życzliwego i koleżeńskiego poparcia ze strony Wydziału krajowego; za przyrzeczenie w tym kierunku mu dane dziękuje i o to poparcie gorąco prosi

Stosunek Marszałka krajowego do Wydziału określony jest statutem i instrukcyą, ale stosunek ten jeszcze lepiej określa wspólność celów, zadań, usiłowań i obowiązków.

Rozwój i rozszerzenie samorządu krajowego jest i pozostanie zawsze podstawą politycznego programu kraju; wspólnemi siłami pracując, będziemy się starali przyczyniać się do urzeczywistnienia tego programu przez utrzymanie i wytworzenie wzorowej administracyi krajowej i umożliwiając krajowi korzystanie w całej pełni z przysługującego mu dziś samorządu. Sądzę, że się wszyscy na to zgodzimy, że tylko ten, kto z praw które posiada, w całej pełni korzystać chce i umie, może mieć uzasadnioną podstawę do żądania rozszerzenia tych praw.

Zwracając się do urzędników powitał ich Marszałek nader serdecznie. podnosząc, że w gronie ich znajduje wielu dobrych znajomych, i wie jak skutecznie, z jaką usilnością i duchem obywatelskim dla kraju pracowali. Pochlebne zdanie ostatniego Marszałka ks. Sanguszki, jako też jego poprzedników o urzędnikach krajowych, w zupełności podziela.

Zadanie urzędnika administracyjnego jest w ogóle nader trudne; o wiele trudniejsze jest jeszcze zadanie urzędnika autonomicznego, gdyż brak mu dróg i form utartych, po których kroczyć należy, a jest dopiero zadaniem wytwarzać formę administracyi, zastosowaną do potrzeb kraju, do organów i środków, jakimi rozporządzamy.

Wydział krajowy jest urzędem, którego zadanie w znacznej części polega na administracyi, a tu nie wystarczy ani zdolność, ani praca jednostek, lecz konieczny jest jednolity kierunek, obejmujący całość i czuwający nad tem, aby ona odpowiadała potrzebom kraju i woli Sejmu. Ta część zadania należy do Marszałka, a dla należytego jej spełnienia potrzebuje pomocy wszystkich urzędników. której od Panów oczekuje.

Z mej strony — rzekł dalej J. E. Pan Marszałek — przynoszę prócz dobrej woli, zamiłowanie do pracy, która mam nadzieję, będzie się tylko potęgowała w obec doniosłości zadania, które na siebie przyjąłem. Zamiłowaniu temu do pracy zawdzięczam, że nauczyłem się także szanować, uznawać i cenić pracę u drugich. Znam też te liczne trudności i przeszkody, które sprawiają, że nieraz najusilniejsza praca urzędnika nie może wydać bezpośrednich owoców Mam zarazem wstręt do wszystkiego, co jest niechęcią do pracy lub jej lekceważeniem. Wiem jednak — co z przyjemnością stwierdzam — że się z tymi objawami w gronie urzędników nie spotkam i dlatego nietylko pragnę lecz nie wątpię, że stosunek mój do urzędników będzie zawsze najlepszy na wzajemnem zaufaniu i spełnianiu obowiązków oparty.

JE. Marszałek krajowy zakończył przemówienie swe zapewnieniem, że będzie zawsze rzecznikiem gorącym potrzeb i życzeń urzędników wobec Sejmu i Wydziału krajowego, o ile te potrzeby będą zgodne z dobrem służby.

Na tem zakończyła się uroczystość powitania Marszałka, poczem przedstawieni mu zostali urzędnicy Wydziału krajowego i zakładów krajowych.

Marszałek krajowy złożył następnie wizyty JE. ks. Namiestnikowi i członkom Wydziału krajowego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Jesienna Rada kolejowa. P. Minister handlu baron Glanz, otworzył wczoraj jesienną sesyę Rady kolejowej. Witając zebranych członków, podniósł P. Minister wielkie znaczenie kwestyj taryfowych i techniczno-komunikacyjnych, co do których Rada ma wydać opinię i przyznał, że zmiana taryfy towarowej istniejąc krótki czas, jest niekorzystna; jeżeli jednak Rząd zdecydował się na podwyższenie, to przy układaniu projektu rozstrzygały poważne finansowe względy.

Uwzględniono jednak także ekonomiczne znaczenie kolei państwowych i zwrócono szczególną uwagę na interesa wywozu. Pan Minister wyraził nadzieję, że przedłożony projekt postawi taryfę towarową kolei państwowych na stopniu stale odpowiadającym owym wyżej wspomnianym finansowym względom i sprowadzi w ten sposób powszechnie pożądaną ciągłość taryfy.

OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w dniu 6 listopada 1895.

W powiecie husiatyńskim w Chorostkowie pozostało z dni poprzednich 7, zachorowały 2, umarły 2, pozostaje nadal w leczeniu 7 osób.

W powiecie kamioneckim w Radziechowie pozostały z dni poprzednich 2, zachorowała 1, pozostają nadal w leczeniu 3 osoby.

W powiecie tarnopolskim w Krzywkach pozostają nadal w leczeniu 3; w Łuczce pozostała z dni poprzednich 1, wyzdrowiała 1; w Ostrowie pozostają nadal w leczeniu 4; w Tarnopolu pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie trembowelskim w Budzanowie pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba; w Janowie pozostała 1, umarła 1 osoba; w Ruzdwianach pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba; w Strusowie pozostają nadal w leczeniu 2 osoby; w Warwaryńcach pozostały z dni poprzednich 4, zachorowała 1, wyzdrowiały 3, pozostają nadal w leczeniu 2 osoby. Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich osób 27, zachorowało osób 4, wyzdrowiało osób 4, umarły 3 osoby, pozostaje w leczeniu osób 24.

Najj. Pan odebrał przedwczoraj przedpołudniem przysięgę od nowomianowanego węgierskiego ministra rolnictwa dr. Daranyi'ego. Przy akcie tym interweniowali: wielki podkomorzy nadworny hr. Trauttmansdorff i węgierski prezydent ministrów br. Banffy.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik złożył przedwczoraj wizytę Najj. Panu, celem podziękowania za odwiedziny w dniu imienin Jego Ces. Wysokości. Potem był Najd. Arcyksiążę z wizytą u Najd. Cesarzewiczowej-Wdowy Stefanii.

Król grecki wyjechał wczoraj rano z Wiednia do Gmunden. Książę Jerzy grecki przybył wczoraj do Wiednia.

Przedwczoraj po zamknięciu Izby odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem Prezesa gabinetu hr. Badeniego.

Depesza, donosząc o tem dodaje, że sprawą wyboru burmistrza wiedeńskiego nie zajmowała się Rada Ministrów, gdyż wniosek Rządu w tej sprawie został już poprzednio przedłożony Najj. Panu.

Jak już wiadomo, Najj. Pan ułaskawił te wszystkie osoby w Czechach, które zasądzone za polityczne przestępstwa znajdowały się dotąd w więzieniu, a równocześnie rozkazał umorzyć śledztwo prowadzone przeciw poszlakowanym o takie same przestępstwa. Aby zrozumieć wielkie znaczenie tego aktu łaski monarszej — pisze *Fremdenblatt* — należy tylko przypomnieć sobie, ile to ofiar zwłaszcza młodzieży wpadło w sieci grasujących w Czechach przez czas jakiś uwodzicieli. Niezawodnie stosunki publiczne znacznie tam się poprawiły, czego wymownym dowodem jest niedawne zniesienie stanu wyjątkowego, zaprowadzonego przed dwoma laty w Pradze i jej okolicy. Teraz uchylono amnestyą monarszą także przykre następstwa, jakim ulegli skutkiem wyroków sądowych fanatyczni bohaterowie „niedojrzałych“ sprzysiężeń, karygodnych gwałtów, niemniej sprawcy i uczestnicy zaburzenia publicznego spokoju. Przestępcy polityczni, którzy dotąd znajdowali się jeszcze w więzieniach odzyskali już wolność, a znacznie większą będzie liczba znajdujących się w śledztwie. Łaska cesarska w tym kierunku zamieniła szybko w czyn słowa Pana Prezesa gabinetu hr. Badeniego, który zapowiedział, że Rząd nie będzie w Czechach co do przeszłości wykonywał żadnych rekryminacyj. Tem pewniej też można teraz spodziewać się, że dobroczynny promień łaski monarszej oddziała błogo, rozświetli serca i umysły w ten sposób, iż odtąd uwodziciele nie znajdą już dla siebie żadnego gruntu.

Liberalni posłowie z miasta Wiednia: Kopf, Exner i Noske złożyli wczoraj przed swoimi wyborcami sprawozdanie poselskie i otrzymali wotum zaufania.

Dzisiaj zbiera się komisya budżetowa Izby deputowanych i weźmie pod obrady preliminarz Ministerstwa rolnictwa, dalej rozdziały: stemple, należytości skarbowe, drukarnia państwowa i koleje państwowe.

Stronnictwo konstytucyjne wielkich właścicieli dóbr w Czechach, odbyło wczoraj zebranie, na którem postanowiono samoistnie przystąpić do walki wyborczej i wydać ode-

zwę wyborczą w sprawie wyborów sejmowych.

Odezwa wyborcza Młodoczechów dziś będzie ogłoszona.

Gabinet węgierski przetrwał przedwczoraj w Izbie deputowanych groźną burzę. W nieobecności prezesa ministrów barona Banffy'ego, przy małym udziale posłów stronnictwa rządowege podniosła opozycya sprawę ustąpienia ministra rolnictwa hr. Andora Festeticsa i nominacyi w jego miejsce dr. Daranyi'ego. Pierwszy zabrał głos Gabryel Ugron, oświadczając, że nie przyjmuje zmiany do wiadomości. Parlament ma niewątpliwie prawo znać motywa i przebieg przesilenia. Zapytuje się zatem szefa, rządu, obecnie wWiedniu bawiącego jakie są powody zmiany w ministerstwie rolnictwa. — Po Ugronie przemawiał były minister rolnictwa hr. Andor Festetics, oświadczając, że uznawał w zakresie swego wydziału za konieczne ważne zarządzenia, które jednak w stronnictwie napotkały na opór. Spostrzegłszy, że ruch zwrócony jest także przeciw jego osobie, mowca podał się do dymisyi.

Dep. Akos Beöty żąda również wyjaśnienia stanu rzeczy. Oświadczenie hr. Festeticsa niezadowalnia mowcy. Minister nie jest ministrem stronnictwa, ale parlamentu i narodu i podaje się tylko wówczas do dymisyi, gdy w Izbie pozostaje w mniejszości. Dep. Polonyi zapytywał się hr. Festeticsa, czy prawdą jest, że minister z własnych funduszów zapłacił 100.000 zł. dla rozwiązania układu w sprawie budowy zakładu kontumacyjnego, która to sprawa stała się powodem jego ustąpienia.

W Izbie zapanował burzliwy nastrój. Opozycya będąc pewną, że jest w większości domagała się hałaśliwie głosowania. Prezydent oświadczył, że głosowanie może się odbyć tylko nad tem, czy sprawa ma być postawioną na porządku dziennym lub nie, gdyż przyjęcie do wiadomości Najwyższego postanowienia, nie może być kwestyą sporną. Po zamknięciu dyskusyi wyjaśniał hr. Festetics, że gotów jest stan rzeczy przedstawić Izbie, jeśli sprawa wejdzie pod obrady na jednem z najbliższych posiedzeń. Zresztą zapewnia, iż nie zaliczał żadnych pieniędzy dla rozwiązania układów. Minister spraw wewnętrznych Perczel oświadczył, że bar. Banffy użyje pierwszej sposobności, aby odpowiedzieć na postawione pytania i złożyć uspokajające wyjaśnienie, iż częściowe przesilenie odbyło się i zakończyło w ramach najpoprawniejszych form parlamentarnych. Mowca wnosi, aby z powodu nieobecności bar. Banffiego, odroczyć dyskusyę. Pierwsze głosowanie było wątpliwe, przystąpiono zatem do obliczenia głosów. Przyjęcie do wiadomości postanowienia o zmianie w ministerstwie rolnictwa, uchwaliła Izba 58 głosami przeciw 56. — Rząd nie bez trudu uniknął niebezpieczeństwa niemiłej sytuacyi.

Cesarz Wilhelm mianował króla portugalskiego szefem 20 pułku piechoty, którego szefem był również ojciec króla.

Obiega pogłoska, że cesarz zgodził się w zasadzie na jawność i ustne rozprawy w sprawach karnych wojskowych. Odpowiedni wniosek ma być przedłożony parlamentowi niemieckiemu.

Związek agrarjuszów zapowiada podjęcie na nowo wniosku Kanitza, w sprawie monopolu zbożowego.

Z Petersburga donoszą, że w roku przyszłym utworzony będzie nowy zarząd rolnictwa i dóbr państwa w Królestwie Polskiem, na co ministerstwo rolnictwa pragnie wyjednać kredyt w wysokości 150.000 rubli

Według wiadomości, otrzymanej przez *Pol. Corr.* z Petersburga z nominacyą nowego ministra spraw wewnętrznych nastąpi zasadnicze przekształcenie samego ministerstwa, przyczem szereg agend, nie mających bezpośredniego związku z administracyą będzie z niego wyłączonym. Również przedmiotem poważnego zastanowienia będzie przeprowadzenie zasadniczych, odpowiednich duchowi czasu reform w całej administracyi państwa. Dalej donoszą, iż na najbliższej sesyi rady państwa przyjdzie pod obrady żądanie nowego kredytu w kwocie 50.000 rubli rocznie na przeciąg lat dziesięciu, na budowę cerkwi prawosławnych w dyecezyi ryskiej.

Wedle depeszy z Watykanu, Ojciec św. postanowił odbyć dnia 25 b. m. tajny konsystorz, w celu prekonizacyi biskupów i mianowania nowych kardynałów, a na 28 b. m. naznaczył jawny konsystorz, w celu dokonania uroczystych ceremonij wręczenia kapelusza kardynalskiego obecnym w Rzymie nowym kardynałom.

Dyrektor w Carmaux Resseguier oświadczył stanowczo, że sądowi rozjemczemu poddać się nie myśli, twierdząc, że go nikt do tego zmusić nie może, gdyż każdemu obywatelowi przysługuje prawo dowolnego przyjmowania robotników. W ten sposób głośna sprawa zmowy w Carmaux przechodzi w nową fazę i niewiadomo na razie, jak się zakończy.

Poważne dzienniki nieprzychylnie omawiają deklaracyę rządu. *Temps* pisze, że ona nie może budzić ani obaw, ani nadziei, w ustępach silnych należy odróżnić muzykę od tekstu. Co się kryje pod tą radykalną frazeologią — to mięszanina subtelnego oportunizmu i prawdziwego radykalizmu. *Journal des Débats* nie uważa programu za umiarkowany. *Matin* sądzi, że deklaracya jest napisana raczej dla wyborców niż dla wybranych. *Figaro* nazywa go programem niewykonalnym. Dzienniki radykalne są zadowolone.

Według doniesienia *Köln. Ztg.* z Berlina, powołano tureckiego ambasadora Ahmeda Tewfik-baszę do Konstantynopola. Nie jest wykluczonem, że ambasador, którego sułtan szczególnem zaufaniem obdarza, zajmie wysokie stanowisko w Konstantynopolu.

W wilajetach Erzerum, Trebizonda, Bitlis. Diarbekir i Mamuret, jak również na północ od Aleppo i Adanas zaszły znowu krwawe starcia. Obliczają, że padło dotychczas kilka tysięcy Armeńczyków ofiarą tureckiego fanatyzmu.

Do *Poll. Corr.* donoszą z kompetentnej strony, iż rząd turecki utrzymuje dotychczas w swej mocy zakaz imigracyi obcych żydów. Tej kategoryi żydom dozwolonym jest tylko trzydziestodniowy pobyt w Palestynie, celem zwiedzenia miejsc świętych: Jerozolimy, Hebronu, Tyberyady i Safedu; jednak przy wysiadaniu w Porcie Jaffa muszą złożyć zapewnienie policyi portowej, iż po dniach 30 kraj opuszczą. Władze administracyjne tureckie żądają przedstawienia w takim razie zasługującego na wiarę poręczyciela w osobie jakiegoś poddanego tureckiego; jeżeli zaś przybysze żydowscy do Palestyny nie są w stanie przedstawić takiego poręczyciela, to władze tureckie nie pozwalają im na wylądowanie w Jaffie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 listopada. Prezydyum magistratu otrzymało zawiadomienie urzędowe, że Najj. Pan nie zatwierdził wyboru dr. Luëgera na burmistrza m. Wiednia.

Rada przyboczna komisarza rządowego na piątkowem posiedzeniu zajmie się sprawą rozpisania ponownego wyboru burmistrza.

Wiedeń, 7go listopada (*Tel. pryw.*) Wiadomość o niepotwierdzeniu wyboru Luëgera, rozeszła się najpierw w parlamencie, gdzie Luëger sam ją swoim przyjaciołom zakomunikował. Wśród ludności nie wywołała ona takiego wrażenia, jak sądzono. Klub obywatelski antysemicki ma zebrać się dzisiaj na naradę, co dalej począć. Dzienniki wyrażają przekonanie, że Luëger będzie ponownie obrany i sądzą, że Rada gminna zostanie w tym wypadku rozwiązaną; w razie jednak wyboru innej osobistości, potwierdzenie wyboru zdaje się nie ulegać wątpliwości.

Wiedeń, 7 listopada. *Presse* omawiając niezatwierdzenie wyboru dr. Luegera na burmistrza m. Wiednia, oświadcza, że to postanowienie nie dotyka ani rady miejskiej. ani jej większości, lecz powodem jest wyłącznie osobistość wybranego burmistrza. Rząd rozpatrując pytanie, czy dr. Lueger posiada odpowiednią kwalifikacyę. ażeby piastować urząd honorowy, — na pytanie to odpowiedział przecząco, ponieważ Lueger nie jest ani bezstronnym, ani objektywnym, ani spokojnym, ani rozważnym. Lueger jest wybitnym mężem stronnictwa, zwycięzcą wyszłym z namiętnej, zapamiętałej walki wyborczej, który się chlubi, że sam tę walkę wywołał. Może on być znakomitym przywódcą stronnictwa, lecz brak mu kwalifikacyi na naczelnika wielkiego ciała gminnego. Los Rady miejskiej zależy od stanowiska, jakie większość jej obecnie zajmie. Rząd chce bezwarunkowo uszanować zasadę autonomii, nie pragnie walki, podejmie ją jednak, skoro mu narzuconą zostanie, a zakończy ją w tem przekonaniu, że walczył o dobro i honor Wiednia.

Fremdenblatt powiada: Hrabia Badeni może się chlubić, że spełnił czyn w duchu konserwatywnym, skoro nie dając się wprowadzić w błąd pewnym podszeptom wygodnego oportunizmu, nie dopuszcza, aby w administracyi wielkich ciał gminnych były w zastosowaniu odrębne zasady; tu bowiem jak wszędzie rozstrzyga poczucie pewności, że administracya ta będzie sprawowana korzystnie i bezstronnie. Gabinet, którego szef wygłosił zasadę, iż „kierować ma, a nie chce być kierowanym“, musi też podjąć zadanie przewodniczenia i objaśniania opinii publicznej. Burmistrz rezydencyi musi całą swoją przeszłością dawać rękojmię bezstronnego przestrzegania praw wszystkich, a takiej rękojmi dotychczasowa działalność Luegera, agitacyami wypełniona, żadną miarą nie daje. Gdyby obecna większość Rady miejskiej osobę Luegra stawiała wyżej aniżeli autonomię, w takim razie konflikta pomiędzy stronnictwem (antysemickiem) a Rządem byłyby nieuniknione i wówczas gabinet byłby prawdopodobnie zmuszony sam stanąć na straży interesów miasta.

Vaterland pisząc o niezatwierdzeniu dr. Luegera, podnosi, że decyzya ta nie ma nic wspólnego z zapatrywaniami stronnictw politycznych. Przedewszystkiem nie ma i nie może być mowy o ingerencyi Węgier. Dziennik ten upomina zwolenników Luegera, aby nie demonstrowali przeciw zapadłemu postanowieniu, gdyż to niedoprowadziłoby do żadnego skutku. *Neue fr. Presse* pisze: Przyszłość Wiednia ciągle jeszcze kryje się w mglistej powłoce, lecz gdyby nawet nic nie miało być osiągniętem dla pokoju Wiednia, Rząd niezawodnie osiągnie pewien rezultat, bo opinia publiczna nauczy się szanować Ministerstwo. Przedwczesnem byłoby już dzisiaj głosić, że Ministerstwo hr. Badeniego jest wybornym Rządem, ale każdy ma to uczucie, że to istotnie Rząd. *Deutsche Ztg.* i *Ostdeutsche Rundschau* zamieszczają ostre artykuły, w których zaznaczają, że gabinet hr. Badeniego jest odpowiedzialnym za następstwa niezatwierdzenia dr. Luegera. *Deutsches Volksblatt* donosi jako rzecz pewną, że większość Rady miejskiej nie da się zepchnąć z drogi swojego obowiązku, jaki ma w obec dr. Luegera. Stronnictwo, do którego zalicza się większość Rady miejskiej, wejdzie na wskazaną mu drogę i podejmie narzuconą mu walkę.

Wiedeń, 6 listopada. Z Izby deputowanych. Na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła Izba w trzeciem czytaniu ustawę w sprawie pożyczki melioracyjnej.

Następnie toczyły się obrady nad sprawozdaniem komisyi rolniczej, o wnioskach w sprawie zwołania ankiety rolniczej.

Dep. Kaizer oświadcza, że zwołanie ankiety nie jest potrzebne i bezpożyteczną stratą czasu.

Dep. Roser przemawia za zwołaniem ankiety i roztrząsa liczne będzie dezyderata rolnictwa.

P. Minister rolnictwa hr. Ledebur oświadcza, że Rząd chętnie korzysta ze sposobności, ażeby badać uzasadnione powody przesilenia rolniczego, zajmuje w obec tego przedsięwzięcia życzliwe stanowisko i jest gotów prace ankiety poprzeć przez organa państwowe. (Żywe oklaski).

Na tem rozprawę odroczono. Następne posiedzenie w piątek.

Praga, 7 listopada. Manifest ogłoszony przez Młodoczechów z okazyi wyborów do Sejmu krajowego, zapowiada, że naród czeski dopóty nie zaniecha walki i opozycyi, dopóki nie będą dane poważne podstawy do politycznej i narodowej ugody z Czechami na całym obszarze korony czeskiej. Posłowie młodoczescy będą dążyć do rewizyi obecnej konstytucyi i do stworzenia szkoły narodowej będą odpierali wszelkie ukrócenia praw języka czeskiego, autonomii i swobód obywatelskich; będą każde na moralnych podstawach oparte wyznanie chronić, uważając równość wszystkich obywateli w obec prawa, jako nieodzewny warunek wolności. Uważają oni ugodę, opartą na zasadach sprawiedliwości i równości z niemieckimi współmieszkańcami jako pożądaną i możliwą, będą atoli jak i przedtem stanowczo zwalczali wszelkie usiłowanie w kierunku tworzenia nowych przywilejów dla mniejszości i rozdarcia lub dzielenia ojczyzny. Będą nastawali na to, ażeby ordynacya wyborcza dla Sejmu czeskiego opartą była na podstawie powszechnego równego prawa głosowania. W końcu wyraża manifest przekonanie, że wybory będą wspaniałą manifestacyą zjednoczonego ludu czeskiego na rzecz czeskiego prawa państwowego, narodowego równouprawnienia i obywatelskiej swobody.

Praga, 7 listopada. Wczoraj odbyło się nader liczne zgromadzenie wiernokonstytucyjnych wyborców z większej posiadłości. Przewodniczący hr. Oswald Thun zagajając zebranie, wyraził przekonanie komitetu wyborczego, że wiernokonstytucyjna własność większa w interesie stronnictwa swego i kraju, musi znowu przystąpić do akcyi. Mowca stwierdził, że w ostatnich latach społeczne, ekonomiczne i polityczne stosunki znacznie się pogorszyły, że Staroczesi i konserwatywna własność większa nie dotrzymali warunków umowy, a z obozu niemieckiego wystąpił prąd, który dawnej jedności zagraża. W skutek tego komitet wyborczy uważa, iż przyszła chwila, w której wiernokonstytucyjna własność większa musi dążyć do uzyskania swej reprezentacyi w Sejmie czeskim. Ku temu są dwie drogi: kompromis i walka. Kompromis rozbił się o opór konserwatystów. Pozostaje tylko droga walki wyborczej. Komitet wyborczy zaleca tedy postawienie 21 kandydatów, t. j. takiej liczby, jaką zamierzano osiągnąć w drodze kompromisu. Stronnictwo liczy nietylko na swoich wypróbowanych zwolenników, ale także na tych wszystkich, którzy uważają za słuszne, ażeby stronnictwa miały swą reprezentacyę w Sejmie. Mowca ubolewa nad negatywnem lub też biernem zachowaniem się duchowieństwa, w skutek brzydkiej walki, prowadzonej w imię pewnych haseł. Mowca zakończył słowami: Nie dla tego chcemy wstąpić do Sejmu, ażeby wywołać na nowo walkę namiętności; naszą misyą jest: uczciwie, sprawiedliwie pośredniczyć. (Żywe oklaski).

Do uchwalonej odezwy wyborczej włożono ustęp, który domaga się, ażeby w ustawodawstwie szkolnem uwzględniono religijne potrzeby młodzieży, tudzież potrzebę obudzenia i pielęgnowania austryackiego patryotycznego ducha.

Zgromadzenie wybrało ponownie dotychczasowy komitet wykonawczy i poleciło mu ostateczne ułożenie listy kandydatów na posłów.

Insbruk, 7 listopada. Wczoraj odbyły się wybory do Sejmu tyrolskiego z kuryi miast. Wybrano 3 posłów liberalnych, 6 stronników abstynencyi i 4 konserwatywnych. Z nowowybranych są dwaj konserwatyści, jeden stronnik abstynencyi.

Budapeszt, 7 listopada. Izba posłów rozpoczęła rozprawę nad budżetem. Sprawozdawca Hegedüs zalecił przyjęcie budżetu. Dep. Helfy przedłożył imieniem frakcyi radykalnej, tudzież stronnictwa z roku 1848 i niezawisłych wniosek o odrzucenie budżetu, ponieważ gabinet okazał się nieudolnym do kierowania parlamentem i ponieważ gabinetowi, jako stojącemu na gruncie ugody z r. 1867 nie można zaufać, zwłaszcza przy zbliżającem się rozwiązaniu najżywotniejszych kwestyj narodu węgierskiego. Mowca interpeluje z powodu dymisyi hr. Festeticsa i radzi prezesowi ministrów, ażeby ustąpił i by tym sposobem naprawił popełnione błędy.

Prezes gabinetu Banffy oświadcza, że ustąpi, jeżeli nabierze przekonania, iż ojczyźnie żadnych usług oddać nie może, w przeciwnym wypadku wytrwa na stanowisku. Ustąpienie hr. Festeticsa nastąpiło z powodu, że stanął w sprzeczności z zapatrywaniami swych kolegów w gabinecie, a w sprawie szybkiego ponownego obsadzenia teki ministra rolnictwa było właśnie naleganie opozycyi decydującem. (*Wesołość*; *oklaski z prawicy*).

Dep. Horanszky przemawia przeciw budżetowi imieniem stronnictwa narodowego.

Konstantynopol, 7 listopada. W. wezyr Kiamil basza uwolniony z urzędu; następcy jeszcze nie mianowano.

Sofia, 7 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu sobrania, uchwalono adres do księcia jednomyślnie, przez aklamacyę. Adres parafrazuje mowę tronową, a następnie powiada: Wielce doniosłe słowa księcia o życzliwości cara rossyjskiego dla deputacyi bułgarskiej, o jej serdecznem przyjęciu tudzież o nadziei odnowienia dobrych stosunków Bułgaryi z jej oswobodzicielką, napełniają serca nasze radością. Spodziewamy się, że tyle pożądane pogodzenie się na nowo z bratnim narodem ziści się rzeczywiście. Uważamy sobie za obowiązek przedłożyć nasze gorące życzenie, ażeby wielce ukochany następca tronu, książę Borys przeszedł na łono św. prawosławnej wiary, przezco książę złączy się tem silniej z krajem.

Konstantynopol, 7 listopada. Sułtan zamianował w. wezyrem Halila Riffara. Dzisiaj oczekują zmiany ministrów.

Ambasadorowie poczynili ustnie W. Porcie znane przedstawienia, w których podniesiono nieodzowną potrzebę bezzwłocznego przywrócenia porządku. Tylko dragoman francuski w zastępstwie ambasadora Cambona pozostawił W. Porcie pismo, w którem przypomniano znaną rzeź chrześcian w r. 1860 w Syryi i zapytano, jakie zamierza przedsięwziąć Turcya kroki dla odwrócenia grożącego niebezpieczeństwa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 listopada 1895 r. godz. 2 minut 5. Alpejskie Towarzystwo górnicze 95·50, Węgierskie akcye kredytowe 464·50, Akcye anglo-austryackie 173·25, Akcye banku Union 334·25, Akcye kolei Południowej 108·—, Losy tureckie 62·90, Akcye kolei państwowej 382·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 306·50, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·20, Akcye tytoniowe 203·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 267·50, Akcye banku dla krajów koronnych 262·25, 4-prc. węgierska renta złota 120·80, Akcye banku związkowego 158·50, Rubel papierowy 1·30·—, Węgierska renta papierowa 98·65, Kredytowe ziemskie 498·—, Kredyty 386·75, Rimamurania 268·—. Usposobienie słabe.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	**9·06**	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	**9·06**	9.00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	**9·06**	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	**9·06**	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	**9·06**	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	**7·00**	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	**9·16**
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	.	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	**10·00**	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8·15	—	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	**11·00**	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	**11·00**	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	**11·00**	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	**11·00**	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	**11·00**	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	**11·00**	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	**11·00**	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9)	—	—	—	3·45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach żołądka, kiszek i wątroby

dr. Eugeniusz Kozierowski

po odbyciu specyalnych studyów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, **zamieszkał przy ul. Kopernika l. 3, I. piętro,** i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

dr. Władysław Hojnacki

b. elew-asystent kliniki chorób kobiecych Uniw. jag. b. lekarz kliniki chirurgicznej i szpitala św. Łazarza w Krakowie, **ordynuje od godz. 3—5 popoł.**
Lwów, ul. Batorego 11. 1275

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 7 listopada 1895

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	waluta austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	218	—	221	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	303	—	307	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	435	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	96	70	97	40
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	—	110	70
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	20	100	90
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	30	101	—
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	97	60	98	30
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	20	100	90
„ „ 4 „ „	97	30	98	—
„ „ 4 prc. koronowej	97	30	98	—
Losy miasta Krakowa	26	75	28	75
„ „ Stanisławowa	42	50	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	52	9	62
Półimperyał	9	70.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28.—	1	31.—
„ „ papierowy	1	29.30	1	30.50
100 marek niemieckich	58	80	59	30

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 listopada 1895

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	100.—	100 20
luty-sierpień	100.05	100.25
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	100.20	101.40
kwiecień-październik	100.30	100.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	147.—	149.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.50	152.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.—	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	198.—	199.—
„ „ 1864 po 50 zł.	199.—	200 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.—	158.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.15	121.35
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.80	101.—
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.65	98.65
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	172.50	173.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	385 50	386 50
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	900.—	910.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	261.75	262 15
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1042.—	1043.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	494.—	497.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3430.—	3450.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	305.50	306.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	139.50	140.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	205.50	206 50
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.10	100.90
„ „ „ „ „ 3. pr.	116.60	117.40
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118.50	119.25
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	99 10
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.80	101.80
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.60	102.60
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.50	93 50
z r. 1884	98.—	98.70
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143.—	143 50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	202 —	203 —
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	58.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140.—	146.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60.50	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	58.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	17 90
„ „ węg. „ po 5 zł.	10 80	11.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.—	24 —
Salma po 40 zł. m. k.	69.50	70.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.—	72.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	—.—	150.25
„ „ po 50 zł. a. w.	—.—	72 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.70	121.—
Paryż	47 87.5	47.95
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.71 —	5.73 —
„ pełnej wagi	5.69.—	5.71.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.58.5—	9.59.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3050 (7682 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Chaima Rapaporta w kwocie 137 zł. z przynależytościami odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 30 listopada i 31 grudnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Olesku położonej według wykazu hipotecznego liczba 36 księgi gruntowej gminy katastralnej Olesko dłużników Ignacego Najzarka i Karoliny z Dobrowolskich Najzarek w połowie własnej. Poręczne wynosi 10% ceny wywołania, mianowicie kwotę 12 zł. 35 ct.

Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, 23 października 1895.

L. 8595 (7686 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 48 zł. wa. z pn. odbędzie się na rzecz Eliasza Hausmanna w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/6 części realności lwh. 141 i całej realności wyk hip. l. 142 gminy katastralnej Krysowice objętych dłużnika Tomasza Czerwińskiego własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 12 listopada 1895 i 26 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Wiktor Krokowski w Mościskach.

Wadyum wynosi 5 zł. 25 ct.

Mościska, dnia 2 lipca 1895.

L. 9706 (7667 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Edwarda hr. Starzyńskiego przeciw Antoniemu i Małgorzacie z Kornerów Serafinom pcto 6000 zł. zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 9 grudnia 1895 i dnia 10 stycznia 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 501, 608 i 609 w Podgórzu położonych.

Cena szacunkowa pierwszej realności wynosi 24387 zł. 20 ct., wadyum 2439 zł.

Cena szacunkowa drugiej realności wyk. hip. 608 objętej 637 zł, a wadyum 64 zł.

Cena wywołania trzeciej realności wyk. hip. 609 objętej jest 650 zł., a wadyum 65 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Chajes w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.
Podgórze, dnia 6 września 1895.

L. 19787 (7638 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego we Lwowie a mianowicie pięciu rat pożyczkowych po 15 zł. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 53 ks. gr. gm. Janowice objętej do Ignacego Moskwy należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 10 grudnia 1895 i 10 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 700 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 70 zł

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w Registraturze c. k. sądu powiatowego miejsko-delegowanego.

Tarnów, dnia 20 września 1895.
C. k. Radca sądu krajowego.

L. 29620 (7696 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w okręgu dzierżawnym Mikulińce na przeciąg czasu jednego roku, lub trzech lat tj. na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1896, lub na czas od stycznia 1896 do końca grudnia 1898 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem z tąd drukowanem obwieszczeniu publiczną licytacyę, która dbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu na dniu 15 listopada 1895 od godziny 8 do 11 przed południem.

Cenę wywołania co do podatku spożywczego od mięsa stanowi roczna kwota 3428 zł. co do podatku spożywczego od wina roczna kwota 173 zł. zatem razem roczna kwota 3601 zł.

Kto chce brac udział w licytacyi ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 360 zl.

Przyjmuje się także pisemne nadaże.

Pisemne nadaże powinne być zaopatrzone w powyższe wadyum, mają zawierać wyraźnie podaną kwotę ofiarowanego czynszu dzierżawnego tak liczbami jakoteż słowami mają być ułożone podług przepisanego formularza i powinne być wniesione opieczętowane do Naczelnika c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 1 godz. po południu dnia 14 listopada 1895.

Dierżawca podatku spożywczego od wina obowiązanym będzie na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie razem z tym podatkiem pobierać także 30 proc. dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, a za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany będzie uiszczać na rzecz kraju 30 prc, umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku spożywczego od wina.

Bliższe warunki licytacyi mogą być podane w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, d. 25 października 1895.

L. 5490 (7671 3—3)

1. Magistrat miasta Sokala rozpisuje licytacyę za pomocą pisemnych ofert na dzierżawę prawa propinacyi, tudzież prawa poboru dodatku gminnego od trunków gorących, piwa i miodu na lat trzy, od 1 stycznia 1896 do ostatniego grudnia 1898 trwać mającą na dzień 21 listopada 1895 o godzinie 4 po południu

Cena wywołania ogólna 22.300 złr. aw.

Wadyum 10% od ceny wywołania.

Dopuszczalne są także odrębne oferty na propinacyę i podatek gminny co do piwa i miodu.

II. Rozpisuje się również z tym samym terminem licytacya na dzierżawę prawa poboru myta od przewozu na rzece Bugu na czas od 1 stycznia 1896 do ostatniego grudnia 1898.

Cena wywołania 1700 zł. aw.

Wadyum 170 zł.

Warunki szczegółowe dzierżawy I i II można przejrzeć w odpisie w Magistracie miasta Sokala.

Magistrat w Sokalu
dnia 26 października 1895.
Burmistrz.

L. 9705 (7666 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Edwarda hr. Starzeńskiego przeciw Antoniemu i Małgorzacie Serafinom pcto 6000 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dwóch terminach to jest: dnia 9 grudnia 1895 i dnia 10 stycznia 1896 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 427 w Podgórzu położonej.

Cena szacunkowa wynosi 11313 zł. 20 ct., wadyum 1132 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Chajes w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 6 września 1895.

L. 24493 (6695 3—3)

Celem zabezpieczenia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Mikołajów na czas od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 rozpisuje się niniejszem na dzień 12 listopada 1895 od godziny 8 rano do 1 po południu publiczną licytacyę pod następującymi warunkami:

1. do dzierżawy przypuszcza się każdego, kto wedle ustaw od zawarcia kontraktów wykluczonym nie jest;

2. mający chęć licytowania winni wykazać się przed komisyą licytacyjną kwitem kasowym na 10 prc. wadyum złożone w gotówce lub w efektach kwalifikujących się do przyjęcia na kaucyę;

3. zastępcy powinni wykazać się przy licytacyi pełnomocnictwem legalizowanem sądownie lub notaryalnie;

4. jako cenę wywołania ustanawia się roczny czynsz w kwocie 1722 zł, słownie tysiąc siedemset dwadzieścia dwa zł. wa.;

5. pisemne oferty zaopatrzone 10 prc. wadyum wnieść należy do naczelnika c. k. dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie najdalej do 11 listopada 1895 do godziny 1 po południu;

6. bliższe wiadomości o warunkach dzierżawy i miejscowościach w pojedynczych okręgach położonych można zasięgnąć w ck. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie jako też we wszystkich nadzorach straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, 23 października 1895.

L. 11933 (7670 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że w sprawie Michała Kohna przeciw Uszerowi Brayerowi o 1916 zł. odbędzie się w budynku sądowym publiczna sprzedaż połowy realności wyk. hip. 33 gminy Zaleszczyki dnia 5 grudnia 1895 i dnia 8 stycznia 1896 każdym razem o 10 przed południem z tem, że przy pierwszym terminie połowa realności sprzedaną zostanie wyżej lub za cenę szacunkową, a przy drugim i niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 2618 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 261 zł. 85 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, którzyby po wpisaniu licytacyi do tabuli weszli, jest adw. dr. Stoklasa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

Zaleszczyki, 29 września 1895.

L. 12364 (7672 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi dozwoloną została w celu ściągnięcia 8 rat po 41 zł. 13 ct. i resztującego kapitału 188 zł 83 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Pinkasa Pimslera własnej w Kołomyi pod Nr. d. 285 położonej wyk. hip l. 450 ks. gr. dla I dzieln. miasta Kołomyi objętej, w dwóch na dzień 10 grudnia 1895 i 14 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed połud. wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1300 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 130 zł do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Dudykiewicza z substytucyą adwok. dr. Kraśnickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania w mowie będącej realności tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, dnia 28 września 1895.

L. 5839 (7693 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności w sumie 164 zł. 75 ct. z pn. odbędzie się w dniach 10 grudnia 1895 i 10 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądow. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod N. k. 96 w Kurowie ks. gr. gm. kat. Kurów dłużników Jakóba i Zofii Hyłów oraz spadkobierców śp. Józefa Siwca własnej.

Cena wywołania 721 zł. 65 ct.

Wadyum 77 zł.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Slemień, 27 września 1895.

L. 5108 (7706 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 17 grudnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 stycznia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 101 według wyk. hip. 674 i 675 gm. kat. Maryampol Michała Fedorowicza własnej na rzecz Samuela Reiss pto 26 zł. z pn.

Cena wywołania 380 zł, wadyum 38 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Tytusa Przesmyckiego c. k. notaryusza w Haliczu.

Halicz, dnia 20 czerwca 1895.

L. 31241 (7660 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Józefa Stanacha przeciw Maryannie Sowinie pto 40 zł. odbędzie się w tym sądzie dnia 18 grudnia 1895 i dnia 21 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze Nr. 29 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę 1|8 realności w Krowodrzy położonej lwh. 33 gm. kat. Krowodrza objętej a będącej własnością dłużniczki Maryanny Sowiny.

Cena szacunkowa a zarazem wywołania 465 zł. 50 ct., wadyum 46 zł. 55 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adwokat dr. Łepkowski w Krakowie.

Kraków, 20 sierpnia 1895.

L. 7723 (7688 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Białej w kwocie 9400 zł z pn. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 16 grudnia 1895 i 20 stycznia 1896 każdym razem o godz. 9 rano egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lwh. 18 lkons. 18 i 23|24 części realności pod lwh. 10 lkons. 10 i 272 w Oświęcimie położonych, Izraela i Perli Gruberów własnych.

Cena szacunkowa całej realności pod lwh. 18 w kwocie 14689 zł. a 23|24 części realności pod lwh. 10 w kwocie 14363 stanowi cenę wywołania.

Wadyum 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Ludwik Gąsiorowski adwokat w Oświęcimie.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 30 września 1895.

L. 7453 (7690 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Pictra Węgrzyna w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie na dniu 16 grudnia 1895 i 20 stycznia 1896 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż całej realności pod lwh. 199 i połowy realności pod lwh. 275 w Monowicach, tudzież połowy realności pod lwh. 199 w Włosienicy położonych, Sebastyana Pacyny własnych.

Cena szacunkowa pierwszej 488 zł, drugiej 55 zł., trzeciej 150 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum co do pierwszej realności 48 zł., drugiej 6 zł., trzeciej 15 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Stanisław Krókowski zastępca c. k. not. w Oświęcimiu.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 30 września 1895.

L. 6004 (7709 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 12 zł. aw. z pn. odbędzie się na rzecz Matrony Gardżała w tut. sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 739 gm. kat. Sokole objętej, dłużników Oleksy Nacki i Tymka Czurów własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 12 listopada 1895 i dnia 26 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. Korner.

Wadyum wynosi 12 zł. aw.

Mościska, dnia 30 czerwca 1895.

L. 10475 (7708 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 26 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 24 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya 2|3 części realności l. 109 według wyk. hip. l. 118 gm. kat Strzemilcze, Zelmana Kremnitzera własnej na rzecz c. k. gal. fund. prop. we Lwowie pto 24 zł. 6 ct. z pn.

Cena wywołania 146 zł. 67 ct.

Wadyum 14 zł. 67 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. not. w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, dnia 11 października 1895.

L. 7620 (7689 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Adolfa Zittermanna w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 16 grudnia 1895 i 13 stycznia 1896 każdym razem o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż połowy realności pod lwh. 348 w Dworach I części położonej Wiktoryi Maturowej, Anny Zittermann, Freidli Littnerowej i Salomona Leiba 2 im. Littnera własnej.

Cena szacunkowa 99 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 10 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Gustaw Nowak adw. w Oświęcimie.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 30 września 1895.

L. 5838 (7692 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności w sumie 77 zł. 29 ct. z pn. odbędzie w dniach 10 grudnia 1895 i 10 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 z rana w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nk. 100 w Kukowie whl. 187, 189, 347, 359, 360, 370 i 379 ks. gr. gm. kat. Kuków, dłużniczki Agnieszki Bacowej i spóln. własnej.

Cena wywołania 347 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny są do przejrzenia w sądowej registraturze.

Slemień, 27 września 1895.

L. 6257 (7572 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 19 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh. 364 ks. grunt. gm. kat. Iwla objętej Bartłomieja Szczepanika własnej celem zaspokojenia wierzytelności Lipmana Fallmana w kwocie 19 zł. 73 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 280 zł., wadyum kwota 28 zł.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla, dnia 4 września 1895.

L. 7995 (7413 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 19 grudnia 1895 i dnia 23 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano w tut. sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 2|5 części realności lwh. 27 i 2|8 whl. 28 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Olchowiec objętych Andrzeja i Jurka Fedaków własnych celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Friessa w kwocie 50 zł. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 225 zł. 80 ct., wadyum kwota 22 zł. 58 ct.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dukla dnia 5 września 1895.

L. 20339 (7722 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności ze skryptu dłużnego z daty Tarnów 14 października 1885 w resztującej sumie 3772 zł. 94 ct. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności w Tarnowie na Zawalu pod Nk. 47 i 47a położonych wykazami hipotecznymi 201 i 202 ks. gr. gm. Tarnów objętych do egzekutki Szyfry Leibet należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tut. w dwóch terminach 6 grudnia 1895 i 10 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem co do każdej z realności odrębnie.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 2917 zł. 11 ct. względnie 6753 zł 60 ct., poniżej których w terminie pierwszym realności sprzedane nie będą.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 10 % wartości szacunkowej i ma być w 3 dniach do 1/4 części kupna uzupełnione.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu obwodowego.

Dla wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych, następnie tych wierzycieli, którzyby po dniu 24 października 1895 do hipoteki realności weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub jakakolwiek późniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Mieczysława Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Jana Steca.

Tarnów, 24 października 1895.

L 19220 (7017 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 126 zł. 17 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tut. sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 24 sminy Kamień objętej dłużniczki Julii Daus 2 śl. Funków własnej na dniu 20 grudnia 1895 i 17 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 56 zł. 80 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bazyli Didoszak w Kałuszu.

Kałusz, 26 września 1895.

L. 19218 (7015 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 144 zł. 53 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 124 gminy Kamień objętej, dłużników Sachara, Scheindli i Pinkasa Stein własnej na dniu 20 grudnia 1895 i 17 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 44 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. B. Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, dnia 13 września 1895.

L. 19219 (7016 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 96 zł. 25 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości wykazem hipotecznym l. 81 gminy Kopanka objętej, dłużnika Asafata Hawryłów Ftomowego własnej na dniu 20 grudnia 1895 i 17 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 60 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. B. Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, dnia 12 września 1895.

L. 6186 (7731 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 5 grudnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 7 stycznia 1896 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 97 ks. gr. gm. kat. Leśniowice, Wasyla Karwackiego względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej na rzecz Jana Seibel pto 250 zł. z pn.

Cena wywołania 288 zł.

Wadyum 28 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Adolfa Henzego w Gródku.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 5 września 1895,

L. 3296 (7734 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 16 grudnia 1895 i 13 stycznia 1896 zawsze o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Maślany w kwocie 25 zł. publiczną licytacyę 13/16 części lwh. 21 oraz 7/16 części lwh. 494 realności w Ryczowie małoletnich Julianny Kowalskiej, Maryanny i Jana Domagałów i Ludwiki Tomskiej własnych.

Cena wywołania 258 zł. 16 ct. i 75 zł. 5 ct.

Wadyum 26 zł. i 8 zł.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Ignacy Wielgus w Zatorze.

Zator, 16 września 1895.

L. 5174 (7544 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Ewy Walicżkowej pko mał Janowi i Józefowi Wojtyłom o 88 zł, 21 ct. rozpisaną została egzekucyjna licytacya a) 2/6 części posiadłości lwh. 154, b) całej posiadłości lwh. 1276, c) 2/12 części posiadłości lwh. 1279, d) 6 216 części posiadłości lwh. 1282, e) 12/144 części posiadłości lwh 1283, f) 42/1296 części posiadłości lwh. 1300 ks. gr. gm. kat. Soli objętych mał. Józefa i Jana Wojtyłów po połowie własnych na dzień 19 grudnia 1895 i na dzień 22 stycznia 1896 każdym razem o 10 godz. rano.

Cena szacunkowa co do realności ad a) 39 zł. 56 ct., co do realności ad b) 70 zł., co do realności ad c) 60 zł., co do realności ad d) 1 zł., co do realności ad e) 57 zł. 41 ct., co do realności ad f) 93 zł. 9 ct.

Wadyum 10 procent ceny szacunkowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Józef Płowucha.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokoł oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 30 września 1895.

L. 12824 (7080 1—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody wird in der Exekutionsangelegenheit des Dr. Ignatz Rappaport als Rechtsnachfolgers der Chane Linder gegen Nathan Gologorer pto 240 fl. ö. W. S. N. G bekanntgegeben, dass am 20 Dezember 1895 und am 20 Jänner 1896 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im B Nr. 3 die exekutive öffentliche Feilbiethung der auf den Namen des Nathan Gologorer einverleibten in der Grundbuchseinlage Nr. 403 der Catastralgemeinde Brody enthaltene Realität zu Gunsten des Dr. Ignatz Rappaport als Rechtsnachfolgers der Chane Linder stattfinden wird

Als Ausrufungspreis wird der durch gerichtliche Abschätzung ermittelte Werth dieser Realität im Betrage von 1039 fl. 50 kr. bestimmt.

Am ersten Termine wird diese Realität nur um oder über diesem Ausrufungspreise, am zweiten Termine aber um jeden beliebigen selbst unter dem Ausrufungspreise angebotene Meistboth zugeschlagen.

Das Vadium wird auf 100 fl. ö. W. festgestellt.

Das Schätzungsprotokoll, der Grundbuchsauszug und sämmtliche Feilbiethungsbedingungen liegen in der Registratur zur Einsicht.

Für Hypotekargläubiger, die über die zuveräussernde Realität nach 20 Juni 1894 als dem Tage der Ausfolgung des Grundbuchsauszuges ein Hypotekarrecht erworben, oder denn aus anderen Gründen die gerichtliche Anordnungen nicht zugestellt werden könnten wird ein Curator in Person des Dr. Samuel Wagner Advokaten in Brody bestellt.

Brody, den 16 September 1895.

L. 19297 (7019 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 100 zł. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszcz. w Kałuszu w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości whl. 1032 gm Nowica objętej, dłużnika Michała Petrów Dmytrów własnej na dniu 20 grudnia 1895 i 17 sycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 55 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenieuia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ad. dr. B. Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, dnia 21 września 1895.

L. 5573 (7446 1—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Tow. zal. i kred. w Strzyżowie z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 131 w Gwoźnicy górnej położona whl. 123 dla gm. kat Gwoźnica górna objęta, do Jana Babiarza należąca

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tut w dwóch terminach 21 grudnia 1895 i 17 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 703 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 70 zł. 80 ct.

Resztę warunków, wyciąg hip i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze sądu tut.

Strzyżów, 1 października 1895.

L. 19221 (7018 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 216 zł. 75 ct. odbędzie się na rzecz powiatowej kasy oszczędności w Kałuszu w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 295 gm. Uhrynów średni objętej dłużniczej masy spadkowej Adama Chojnackiego własnej na dniu 20 grudnia 1895 i 17 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 91 zł 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw dr. B. Wittlin w Kałuszu.

Kałusz, 12 września 1895.

L. 7286 (7503 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Jana Starca z Mechowca w kwocie 100 zł. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 20 grudnia 1895 i dnia 24 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę:

a) całej realności pod lkons. 81 w Mechowcu położonej, lwh 72 ks. gr. gm. kat. Mechowiec objętej i

b) 2/4 części realności, objętej lwh. 115 ks. gr. gm. kat. Mechowiec, dłużnika marnotrawnego Michała Oko własnych.

Cena wywołania 1160 zł. wa

Wadyum 116 zł. wa.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 14 września 1895.

Konkursa.

L. 110 (7733 1—3)

C. k. Sąd powiatowy poszukuje od dnia 15 listopada 1895 dyetaryusza z pięknem, szybkiem i czytelnem pismem.

Wynagrodzenie miesięczne od 25—30 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 3 listopada 1895.

L. 4035 (7735)

Konkurs

Celem obsadzenia jednej posady oficyała kancelaryjnego w X klasie rangi, ewentualnie jednej posady kancelisty w XI klasie rangi z systemizowanemi poborami służbowymi przy c. k. galicyjskiej Prokuratoryi skarbu

Kompetenci o te posady winni wnieść podania, zaopatrzone w dowody dokładnej znajomości służby kancelaryjno-manipulacyjnej, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w drodze przepisanej bezpośrednio do c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

W podaniach należy nadmienić, czy i w jakim stopniu kompetenci są spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszo krajowymi urzędnikami skarbowymi, pozostającymi w czynnej służbie.

Ukwalifikowanym podoficerom, posiadającym wymogi przepisane ustawą z dnia 19 kwietnia 1872 dz. p. p. Nr. 60 tudzież wyżej wymienione warunki, którzy nadto wykażą się świadectwem z odbytej z dobrym wynikiem przynajmniej trzechmiesięcznej praktyki kancelaryjno manipulacyjnej, przysłużać będzie pierwszeństwo na posadę kancelisty przed innymi kompetentami, którzy nie pozostają w czynnej służbie na posadach urzędników państwowych, ani też nie są urzędnikami kwieskowanymi.

Lwów, dnia 30 października 1895.

Kuratele.

L. 19927 (7662 3—3)

Zygmunt Smolka ze Sambora uznany umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiony został Franciszek Smolka w Samborze.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Sambor, dnia 20 października 1895.

L. 6173 (7677 3—3)

Zofia Goryń z Lubienia wielkiego z powodu choroby umysłowej oddana została pod kuratelę.

Kuratorem jest Iwan Goryń.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 5 września 1895.

L. 6019 (7678 3—3)

Michał Pawlina z Borek małych uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Kubę Pawlina z Borek małych.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 28 sierpnia 1895.

L. 4508 (7648 3—3)

Maksym Tarnawskyj z Dowhego uznany marnotrawcą.

Jego kuratorem jest Maksym Skałycz z Dowhego.

C. k Sąd powiatowy.

Podburz, dnia 5 września 1895.

L. 8188 (7647 3—3)

Piotr Szajna z Sidorowa uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiony Marko Szarhun z Sidorowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 11 września 1895.

L. 5978 (7669 3—3)

„Stanisław Ćwikła z Sufczyna uznany marnotrawcą, kuratorem tegoż mianowany Jan Kuteln".

C. k. Sąd powiatowy.

Wojnicz, dnia 16 października 1895.

L. 5935 (7687 3—3)

Niniejszem ogłasza się, iż zawieszona z powodu marnotrawstwa nad Ilkiem Macio z Koszlak kuratela uchyloną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, 10 października 1895.

L. 9164 (7646 3—3)

Antoszko Duś z Probuzny uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż ustanowiony Sylwester Stefaniuk z Probuzny.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 8 października 1895.

L 13506 (7643 3—3)

Piotr Dąbrowiecki z Brzozowa został uznany umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Karola Dąbrowieckiego z Brzozowa.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brzozów, dnia 18 października 1895.

L. 8088 (7649 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż nad małoletnim Józefem Wojsem lat 23½ liczącym synem zmarłego Macieja Wojsa z Gołkowic polsk. opieka na czas nieograniczony z powodu niedołęztwa umysłowego przedłużoną została.

Stary Sącz, dnia 12 września 1895.

L. 12165 (7642 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 21 września 1895 L. 5824 uznaną została Maryanna Foksińska z Janowc za obłąkaną.

Biała, dnia 10 października 1895.

L. 2448 (7718 2—3)

Jana Daszkiewicza uznano umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowano p. Józefa Daszkiewicza.

Lwów, 1 lutego 1895.

Wyroki prasowe.

Zl. 246 (7395)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17. September 1895, Z. 1113/8015, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „XX Settembre — Roma Intangibile" dao, Milano, Fratelli Treves, Editori 1895, nach § 64 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1895, Z. 1104/7983, die Weiterverbreitungder Nr. 10667 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo" vom 7.—8. September 1895 nach §§ 63, 64 u. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1895, Z. 1114/8016 die Weiterverbreitung der Nr. 42 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „L'Illustrazione popolare" vom 17 September 1895 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1895, Zl. 1121/8086, die Weiterverbreitung des ausländischen Flugblattes: „Cittadini" beginnend mit den Worten: „Gli esempi del passato" endend mit den Worten: „anche perl'av venire" und datirt: „Triest, August 1895," nach §§ 58 c, 63, 65 a, und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 24 September 1895, Z. 114 /8231 die Weiterverbreitung der Nr. 6534, der Zeitschrift: „L'indipedente" vom 20 September 1895 wegen der Artikel: „La grande dimostrazione" und „Il centegno degli organi di P. S." nach §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 24 September 1895, Z. 1141/8232, die Weiterverbreitung der Nr. 6535 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 21 September 1895 wegen des Artikels: „Relazione Fantastica" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1895, Z. 1157/8339, die Weiterverbreitung der Nr. 258 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „La Lombardia" vom 21 September 1895 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1895, Z. 1157/8339, die Weiterverbreitung der Nr. 262 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Il Messaggero" (II Ausgabe) vom 21 September 1895 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1895, Z. 1157/8339, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „1870. XX. Settembre 1895 Supplemento al No. 261 (Venerdi, 20 Settembre) della Tribuna" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1895, Z. 1155/8337, die Weiterverbreitung der Nr. 259 der in Turin erscheinenden Zeitchrift: „La Stampa — Gazzetta Piemontese" vom 18—19. September 1895 nach §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1895, Z. 1158/8358, die Weiterverbreitung der Nr. 263 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „Il Don Chisciotte di Roma“ vom 23 September 1895 nach §§ 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1895, Z. 1155/8337, die Weiterverbreitung der Nr. 1899 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift „L'Italia del Popolo“ vom 18 September 1895 nach § 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1895, Z. 1155/8337, die Weiterverbreitung der Nr. 114 der in Belluno erscheinenden Zeitschrift: „L'Alpigiano“ vom 20—21 September 1895 nach §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1895, Z. 1155/337, die Weiterverbreitung der in Acqui erscheinenden Zeitschrift: „La Gazzetta d'Acqui“ vom 14.—15. September 1895 nach §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 2 October 1895, Z. 1188/8520, die Weiterverbreitung der Nr. 267 der in Genua erscheinenden Zeitschrift: „Caffaro“ vom 25,—26. September 1895 nach §§ 65 a, und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1895, Z. 1204/8627, die Weiterverbreitung der Nr. 6544 der Zeitschrift: „L'Indipedente“ vom 2 October 1895 wegen des Artikels: „Do po una seduta e dopo un dibattimento“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 7 October 1895, Z. 1209/8661, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Il Lavoratore“ vom 4 October 1895 wegen des Artikels: „Contraddizioni“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 12. September 1895, Z. 26713, die Weiterverbreitung der Nr. 36 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 7 September 1895 wegen des Artikels: „Zruste spolky veteranske“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1895, Z. 29210, die Weiterverbreitung der Nr 243 der Zeitschrift: „Ceske zajmy“ vom 1 October 1895 wegen des Artikels: „To jsou jini chlapici než u nas“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5 October 1895, Z. 29210, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Moderni revue pro literaturu, umeni a život“ Nr. XII (Band II, Heft 6) nach den §§ 305 und 516 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 October 1895, Z. 29539, die Weiterverbreitung der Nr. 273 der Zeitschrift: „Narodni listy“ vom 3 October 1895 wegen des Artikels: „Moskevske Vedomosti . . bis . . . Srbsko“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 3 October 1895, Z 1700, die Weiterverbeitung der Nr. 39 der Zeitschrift: „Crvena Hrvatska“ vom 28 September 1895 wegen des Artikels: „Diskorasna Poljani“ nach § 300 St. G. verboten.

Z. 247 (7421)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 83 der periodischen Druckschrift: „Kikeriki“ vom 17 October 1895 enthaltenen Gedichtes sammt Bild mit der Aufschrift: „Das Lied von Levi“ von Dr. Eduard Schwechten (10 Fortsetzung) das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 18 October 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in dem Druckwerke: „Nützliche Bücher, Verlag der Ernst'schen Buchhandlung in Halberstadt“, zu beziehen durch Derflinger und Fischer, Buchhandlung, Wien, XVI., Veronikagasse 5, enthaltenen Stelle von „Albrecht D., der Mensch und sein Geschlecht“ bis „in Ordnung zu erhalten“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und gemäß § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 18 October 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Schwurgerichtshof hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt a. des in Nr. 70 der periodischen Druckschrift: „Kikeriki“ ddo. Wien 1 September 1895 enthaltenen Gedichtes „Sehnlichster Wunsch“, b. des in der Nr. 71 derselben Druckschrift ddo. Wien, 5 September 1895 enthaltenen Artikels „Wahlratten„ und Gedichtes „Ich, Jude, liebe Dich“, c. des in Nr. 75 derselben Druckschrift ddo. Wien, 19 September 1895 enthaltenen Bildes sammt Text mit der Überschrift „Ausbeuter und ihre Opfer“ das Vergehen nach § 302 St. G begründe, und es wird nach § 492 St. P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen und nach § 37 Pr G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 19 October 1895.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Kreisgericht Wr.-Neustadt als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft Wr.-Neustadt erkannt: Es begründe der Inhalt des in Nr. 24 der in Neunkirchen erscheinenden periodischen Druckschrift: „Neukirchener Volkszeitung“ vom 12 October 1895 Seite 4, unter der Rubrik Tagesneuigkeiten enthaltenen Artikels mit der Überschrift: „Von einem der in die Garde Sr. Majestät des Kaisers Wilhelm gehört“ in den Stellen von „Meint der Herr Oberlieutenant“ bis „die Schimpfereien des deutschen Kaisers“ das Vergehen gegen die Sicherheit der Ehre nach § 491 und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 P. G. Bl. Nr. 8 vom Jahre 1863, die von der k. k. Staatsanwaltschaft Wr.-Neustadt am 13 October 1895 verfügte Beschlagnahme der bezeichneten Druckschrift wird bestätigt und das Verbot der Weiterverbreitung derselben nach § 493 St. P. O. ausgesprochen.

K. k. Kreis- als Preßgericht Wr.-Neustadt, am 15. October 1895.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1895, Z. 1122/8087, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der in Rosario de Santa Fe erscheinenden Zeitschrift. „La Verdad“ vom Juli 1895 nach § 65 a, b, 122 d, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 September 1895, Z. 1134/8133, die Weiterverbreitung der Nr. 653 der Zeitschrift: L'Indipendente“ vom 17 September 1895 wegen der Artikel: „Il monumento a Garibaldi“ und „Il contegno del Governo“ nach §§ 300 und 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 September 1895, Zl. 1156/8338, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „A Roma Capitale d'Italia — Carme — 20 Settembre 1895“ von Emanuel Turchi. Herausgeber J. Brocca, Mailand, nach §§ 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 1 October 1895, Z. 1180/8444, die Weiterverbreitung der Nr. 263 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Tribuna“, II Ausgabe vom 22 September 1895 nach §§ 63, 65 a, und 300 St. G. verboten.

Upadłości.

L. 380 (7737)

W sprawie rozbiorowej Wolfa Holzera wyznaczam celem zbadania słownego przez byłego zarządcę masy Zygmunta Samuelego w przedłożonym mi w dniu 12 października 1894 l. 319 kk. i w protokolarnem oświadczeniu z dnia 20 listopada 1894 rachunku, dalej złożonego 20 listopada 1894 do protokołu rachunku byłego zastępcy zarządcy masy adw. dr. Michała Weissteina i zawartego w podaniu do l. 28544/95 rachunku byłego tymczasowego zarządcy adwok. dr. Tobiasza Aschkenazego, nowy termin na dzień 13 listopada 1895 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 9 c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Zawiadamiam o tem wierzycieli powyższej masy rozbiorowej z tem, że im wolno jest na terminie powyższym stanąć, rachunki przejrzeć i swe spostrzeżenia do takowych się odnoszące zapodać.

Lwów, dnia 1 listopada 1895.

C. k. komisarz konkursowy.

L. 22175 (7725)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na zasadzie § 74 ust. konk. oraz na wniosek komisarza konkursowego ustanowionym został Natan Kenner zarządcą mas konkursowych Izaka Taffla i Chaima Taffla a jego zastępcą Izrael Hirsch.

Tarnów, 31 października 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 45103 (7661 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegow. dla spraw cywilnych w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Abrahama Izaaka Feuersteina, że przeciwko niemu wniósł na dniu 16 października 1895 l. 45103 Maurycy Kwaśniewski pozew o zapłatę 50 zł., na który to pozew termin do rozprawy według postępowania drobiazgowego na dzień 26 listopada 1895 o godzinie 9 rano w sali nr. 13 wyznaczono a dla Abrahama Izaaka Feuersteina adw. dr. Rothweina kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Abrahama Izaaka Feuersteina, by ustanowionemu kuratorowi służące do obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i o tem tutejszy sąd zawiadomił, inaczej bowiem szkodliwe skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd pow. miej. deleg.

Kraków, 17 października 1895.

L. 7518 (7663 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu oznajmia nieobecnemu Samuelowi Nagelbergowi, że Józefa Leszczyńska przeciw niemu dnia 4 czerwca 1895 l. 5394 pozew o zapłacenie 423 zł. 44 ct. z przyn. wniosła, na który termin do rozprawy ustnej wedle postępowania drobnostkowego na 26 listopada 1895 o godz. 9 rano naznaczono.

Gdy miejsce pobytu Samuela Nagelberga nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem Mendla Nagelberga z Halicza i wspomniony pozew doręczono.

Wzywa się zatem Samuela Nagelberga, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Halicz, 26 lipca 1895.

L. 9029 (7578 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa z miejsca pobytu nieznaną Michalinę Storożyńską, ażeby w ciągu roku zgłosiła się do spadku po jej matce Karolinie Storożyńskiej zmarłej w Kopyczyńcach w czerwcu 1876 roku, inaczej spadek ten z ustanowionym dla niej kuratorem Franciszkiem Storożyńskim będzie perktraktowany.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 3 września 1895.

L. 9432 (7534 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie zawiadamia, że ustanowił w sprawie tabularnej Ołeksy Dubowskiego o wydzielenie parcel grunt. l. kat. 1055 i 1056 z wykazu hip. l. 25 gminy Zalesce i utworzenie dla takowych nowe ciało hipot. w 2/3 częściach dla niewiadomego z miejsca pobytu Hrynia Jakielaszek kuratorem dr. Władysława Pasławskiego ck. notaryusza z Chodorowa.

Wzywa się przeto Hrynia Jakielaszek, by celem strzeżenia swoich praw do tego kuratora się zgłosił lub innego sobie pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, 12 września 1895.

L. 6561 (7547 2—3)

Zawiadamia się Marcina Krzuka z Koconia, że przeciw niemu wniósł Jan Kuźlik pozew o zapłacenie 43 zł. 26 ct., że kuratorem dla niego Jędrzeja Matysiaka z Koconia ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Ślemień, 17 października 1895.

L. 17941 (7599 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę Róży Dawid wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 26 października 1895 l. 17941 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Peipera z zastępstwem adwokata dr. Reisnera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 26 października 1895.

L. 18071 (7601 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę Wolfa Baum wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z d. 27 października 1895 l. 18071 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł w. a. z przyn.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dra Peipera z zastępstwem adw. dra Dawida, i poleca pozwanemu, ażeby co do obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 27 października 1895.

L. 48665 (7562 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż w rejestrze towarzystw zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe urzędników i sług galic. dróg żelaznych we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ dnia 28 lipca 1895 uwidoczniono, że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa, odbytem dnia 30 kwietnia 1895 wybrani zostali Jan Pillich kasyerem, Henryk Michalski zastępcą kontrolera, a Czesław Schneider zastępcą kasyera.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 5 października 1895.

L. 6168 (7537 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Faustynę Czepa, iż w sprawie o intabulacyę na rzecz Mateusza Starczewskiego prawa własności do ciała hipotecznego wyk. hipot. 242 ks. grunt. gminy kat. Szmańkowce objętego ustanowiono dla niej kuratorem ad actum adwokata dr. Czaczkowskiego i że przeznaczona dla niej tusądowa uchwała tabularna z dnia 16 grudnia 1887 l. 16454 temuż kuratorowi doręczoną została.

Wzywa się przeto Faustynę Czepa, by u wyż wymienionego kuratora się zgłosiła lub innego zastępcę sobie obrała, inaczej szkodliwe ztąd wyniknąć mogące skutki sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 13 czerwca 1895.

L. 214 (7526 2—3)

Dr. Eliasz Mantel wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl, 24 października 1895.

L. 15149 (7528 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Seliga Engelsteina przeciw Pawłowi Ławrow pto 48 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adw. dr. Jurczenkę z substytucyą adw. dra Herdliczki i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja, 7 września 1895.

(7525 2—3)

P. dr. Salamon Weinberg wpisany został z dniem 10 października 1895 na listę adw. z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Lwów, d. 10 października 1895.

L. 7559 (7586 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Jentę z Wassermanów Majer się zawiadamia, że się przeznaczoną dla niej uchwałę tabularną z dnia 25 maja 1893 l. 5758 ustanowionemu dla niej kuratorowi Mendlowi Steiner w Zabłotowie doręcza, któremu środków swej obrony dostarczyć winna.

C. k. Sąd powiatowy

Zabłotów, 28 września 1895.

L. 5189 (7569 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dębicy w sprawie spadkowej po Abrahamie Goldbergu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu ustawowych spadkobierców Abrahama Goldberga, aby w przeciągu jednego roku zgłosili się do spadku pozostałym po Abrahamie Goldbergu i prawa swoje do dziedziczenia w tym terminie dowiedli, w przeciwym bowiem razie po bezskutecznym upływie tego terminu, spadek po Abrahamie Goldbergu innym deklarowanym spadkobiercom przyznanym zostanie, tudzież że celem wyśledzenia ich miejsca pobytu Benjamin Recht kuratorem dla nich został ustanowionym.

Dębica, 20 września 1895.

L. 14387 (7425 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu wzywa po myśli dekr. nadw. z 1 maja 1837 Nr. 199 z. u. s. niewiadomych właścicieli poniżej wymienionych w tusąd. depozycie lat przeszło 30 leżących dokumentów, aby je w przeciągu 6 miesięcy podnieśli, w przeciwnym bowiem razie do tus registratury przeniesione zostaną:

L. ost. polecenia sądowego	Rodzaj i data dokumentu	Zawarta (zeznania między stronami) przez strony	kwota	Przechowana na rzecz
1958/61	weksel bez daty	akceptowany przez Leizora Blau	400 zł. m. k.	A. Mantel i Hersch Klugmann względnie Schweinburg i Fechner contra Naftali Herz
1958/61	weksel z 16 grudnia 1857	akceptowany przez Leizora Blau	50 zł. 37 kr. mk.	A. Mantel i Hersch Klugmann względnie Schweinburg i Fechner contra Naftali Herz
635/55	skrypt dłużny z 14 kwietnia 185[illegible]	zeznany przez Zuzannę Wonczarowską	1600 zł. mk.	masy pupilarnej Tekli Jana, Katarzyny, Stanisława, Piotra, Wincentego i Małgorzaty Czarneckich
brakuje	skrypt dłużny z 27 maja 1815	zeznany przez Jędrzeja i Antoninę Sidorowiczów	200 zł. w. w.	Stefana Fedaczyńskiego, Maryanny Bobkowej, Anny Kosteckiej i spadkobierców Konstantego i Katarzyny Fedaczyńskich
brakuje	skrypt dłużny z 15 marca 1850	zeznany przez Franciszka Sieghard	210 zł. mk.	na rzecz masy Małgorzaty Koszelnik względnie Ignacego Koszelnik
10312/56	skrypt dłużny z 26 grudnia 1824	zeznany przez Kwiryna Żelechowskiego	2400 zł. p.	masy spadkowej Pawła Żelechowskiego
brakuje	skrypt dłużny z 20 maja 1848	zeznany przez Esię Rosenblatta	226 zł. 57½ kr. m. k.	masy Maryem Scherz a raczej nieletnich Chaji Sary Scherz, Mojżesza Benjamina Scherz, Pessli Scherz i Lai Scherz
brakuje	skrypt dłużny z 29 stycznia 1852	zeznany przez Magdalenę 1o Sikorską 2o. Chmura	84 zł. m. k.	nieletnich Anny i Ludwika Sikorskich.
brakuje	weksel z 30 grudnia 1840	akceptowany przez Goldę Oberdan	184 zł. 16 kr. m. k.	masy Józefa Halpern
1653/68	umowa z 21 lipca 1853	zawarta między Emilem Dwożakiem a Sebastyanem Glizelli	o 1500 zł. m. k. z pn.	masy pupilarnej Emila Dworzak
1175/60	skrypt dłużny z 25 lutego 1801	zeznany przez Stanisława Hr. Mniszka	48150 zł. p.	masy Stanisława Urbańskiego
1175/60	weksel z 16 grudnia 1807	akceptowany przez Icka Miseruvel i Naftalego Allerbanda	3650 zł p.	masy Stanisława Urbańskiego
1175/60	oświadczenie z 16 sierpnia 1810	Tekli Wilczkowskiej	16000 zł p	masy Stanisława Urbańskiego
1175/60	skrypt dłużny z 2 marca 1801	zeznany przez Leona Horodyńskiego	6380 zł p.	masy Stanisława Urbańskiego
1175/60	skrypt dłużny z 2[illegible] czerwca 181[illegible]	zeznany przez Grzegorza hr. Bukowskiego	8635 zł. p. 18 groszy	masy Stanisława Urbańskiego
1175/60	kwit z 29 marca 1824	Grzegorza Kotulińskiego	472 zł. 14½ kr m. k.	masy Stanisława Urbańskiego
z r. 1853 bez liczby	Interimschein z 23 czerwca 1834 nr. 58317	der österreichischen allgemeinen Versorgungsanstalt in Wien	10 zł. m. k.	masy spadkowej po Ludwiku Rudzińskim
—	skrypt dłużny z 5 kwietnia 1850	zeznany przez Karolinę Pinkas	60 zł. m. k.	masy Józefa Kęzminowicza
—	skrypt dłużny z marca 1853	zeznany przez Michała i Eudokyę Puszyńskich	50 zł. m. k.	masy Józefa Kęzminowicza
7663.64	zapis dłużny z 10 grudnia 1847	Marynowskich	1030 zł. m. k.	masy pupilarnej Ludwika Snirskiego
7663/64	zapis dłużny z 18 marca 1850	zeznany przez Maryę z Ostaszewskich Grotowską	4000 zł. m. k.	masy pupilarnej Ludwika Snirskiego
7663/64	kwit z 19 maja 1852	zeznany przez Maryę z Ostaszewskich Grotowską	4000 zł. m. k.	masy pupilarnej Ludwika Snirskiego
95/56	kwit z 1 czerwca 1847	zeznany przez Rozalię Truszkowską	2660 zł. m. k.	masy Ludwika Krajewskiego
95/56	kwit z 1 sierpnia 1852	zeznany przez Katarzynę Białobrzeską	2000 zł. m. k.	masy Ludwika Krajewskiego
95/56	kwit z 16 listopada 1853	zeznany przez Katarzynę Białobrzeską	100 zł. m. k.	masy Ludwika Krajewskiego
95/56	kwit z 1 kwietnia 1850	zeznany przez Katarzynę Białobrzeską	300 zł. m. k.	masy Ludwika Krajewskiego
95/56	kwit z 25 czerwca 1853	gal. kasę oszczędności	61 zł. m. k.	masy Ludwika Krajewskiego
95/56	kwit z 1 lipca 1853	przez Jana Engla	88 zł. 41 kr.	masy Ludwika Krajewskiego
—	skrypt dłużny z terminem spłaty 1 lutego 1826	przez Judę Rauch	40 duk. holend.	masy pupilarnej Abrahama i Feigi Wind
574|51	skrypt dłużny z 10 grudnia 185[illegible]	Macieja i Annę Rozumkiewicz	154 zł. 15 kr. m. k.	masy pupilarnej Wacława Otto
2303/80	skrypt dłużny z terminem 13 lutego 1814	przez Józefa Teiss	6800 zł. schein	masy spadkowej Józefa Drohojowskiego
2303/80	skrypt dłużny z 26 maja 1812	?	720 dukatów	masy spadkowej Józefa Drohojowskiego
2303/80	skrypt dłużny ?	przez Leibę Linden	?	masy spadkowej Józefa Drohojowskiego
2303/80	skrypt dłużny z 20 maja 1818	?	2100 zł. w. w.	masy spadkowej Józefa Drohojowskiego
2303/80	skrypt dłużny ? 1821	?	400 dukatów	masy spadkowej Józefa Drohojowskiego
95/56	kwit z 1 czerwca 1847	uznany przez Teresę Suchodolską	2660 zł. m. k.	masy Ludwika Krajewskiego
2303/80	skrypt dłużny ? 1818	?	2000 zł. w. w.	masy spadkowej Józefa Drohojowskiego
2303/80	skrypt dłużny ?	?	400 zł.	masy spadkowej Józefa Drohojewskiego
2303/80	skrypt dłużny z 20 maja 1824	?	1300 zł. w. w.	masy spadkowej Józefa Drohojowskiego
2303/80	skrypt dłużny z terminem spłaty r. 1824	przez Franciszkę Siedlicką	100 duk. holend.	masy spadkowej Józefa Drohojowskiego

Przemyśl, 28 września 1895.

L. 8118 (7712 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Smolenia, iż na skargę de praes. 11 października 1895 l. 8118 o własność 1/6 części posiadłości wyk. 83 ks. grunt. Łęki górne objętej, przez Jana Smolenia wniesionej termin do rozprawy ustnej na dzień 14 listopada 1895 wyznaczono, wzywa go, aby kuratorowi swemu w osobie dra Fiderkiewicza adw. z Pilzna ustanowionemu środków do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał w przeciwnym razie złe skutki zaniechania sam sobie przypisze.

Pilzno, d. 12 października 1895.

L. 60226 (7715 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że dnia 25 listopada 1894 l. 60226 wniosła Dyrekcya upadłego Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie przeciw spadkobiercom Franciszki Niegockiej prośbę o dozwolenie egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla 1|4 części kwoty 10 zł. 40 ct. wa. z pn. w stanie biernym realności l. 253 wyk. hip. w Dukli Jana Negockiego własnej.

Gdy miejsce pobytu tegoż Jana Niegockiego nie jest wiadomem, został dla niego adwokat dr. Soroń kuratorem a tegoż zastępcą adwokat dr. Kwiatkowski mianowanym.

Wzywa się zatem Jana Niegockiego, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, d. 15 grudnia 1894.

L. 12687 (7717 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej-delegowany S. I we Lwowie oznajmia nieobecnemu Ozyaszowi Platzker, że przeciw niemu przez Leopolda Lityńskiego pozew o zapłacenie kwoty 40 zł 52 ct. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Ozyasza Platzker nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dra Leona Ziona a tegoż zastępcą adwokata dr. Izydora Feilesa i powyższy pozew, wyznaczając termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 4 grudnia 1895 o godz. 9 przed południem w sali Nr. I mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Ozyasza Platzkera, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, d. 8 kwietnia 1895.

L 58725 (7716 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Pinkasa Agid recte Gut, że z powodu wniesionego przez Hindę Altman ur. Rosenbach przeciw Sarze Racheli Gut recte Schwarz zam. Agid i Pinkasowi Agid recte Gut pozwu de praes. 29 maja 1895 l. 30155 o zapłacenie kwoty 645 zł. z pn. ustanowiono dla tego ostatniego kuratora w osobie adw. dra Bodeka z substytucyą adw. dra Weinberga i doręczono ustanowionemu kuratorowi dekretacyę rzeczonego pozwu celem wniesienia obrony w przeciągu dni 30.

Wzywa się przeto niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Pinkasa Agida recte Gut, ażeby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony jego praw służących dostarczył, lub innego pełnomocnika ustanowił i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej skutki tegoż zaniedbania sam sobie przypisze.

Lwów, d. 19 października 1895.

L. 19522 (7707 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców Mikołaja Bachmana, Macieja Krzepickiego, Karola Lwowskiego, Sawki Pitułeja, Łukasza Prokopiec, Jędrzeja Kocana, Konrada Löwenberga, Michała Halkiewicza, że Leibisch Hersch Fruchtermann wniósł przeciw nim pozew z dnia 17 września 1895 l. 19522 o uznanie pretensyi w kwocie 200 zł. 40 ct. w. a. z pn. za zgasłą na który termin do rozprawy na 25 listopada 1895 o 9 rano wyznaczono ustanawiając kuratorem dla tychże adw. dr. Mieczysława Staneckiego.

Wzywa się zatem tychże, ażeby przed terminem udzielili stosownych informacyj, lub ustanowili sobie innego pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe skutki sami sobie przypiszą.

Kałusz, 26 października 1895.

L. 17732 (7559 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Natana Birnbauma, że na prośbę Henryka Wassera ustanowiono dla niego w sporze wekslowym pto 600 zł. kuratora w osobie adw. dra Leona Peipera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, inaczej skutki zaniedbania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 24 października 1895.

L. 21614 (7565 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, iż w sprawie wekslowej Jędrzeja Ryniewicza przeciw Antoninie z Wydrów Wanatowiczowej i niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Wanatowiczowi pto 50 zł. wa. z pn. ustanawia dla niewiadomego z pobytu Jakóba Wanatowicza kuratorem adw. dra Malawskiego z substytucyą adw. dr. Steca.

Tarnów, 24 października 1895.

L. 12517 (7595 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Racheli Herman przeciw Mojżeszowi Chaimowi Lax o 200 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego adwokata dr. Freudenberga kuratorem i doręczył temuż kuratorowi nakaz zapłaty z 22 czerwca 1895 l. 10647 dla pozwanego przeznaczony.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołomyja, 27 lipca 1895.

L. 17937 (7597 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę Izydora Süssweina wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 26 października 1895 l. 17937 nakaz zapłaty sumy wekslowej 360 zł. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Peipera z zastępstwem adwokata dr. Dawida i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 26 października 1895.

L. 17939 (7598 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę Area Dawida wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 26 października 1895 l. 17939 nakaz zapłaty sumy wekslowej 600 zł. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Peipera z zastępstwem adwokata dr. Reisnera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 26 października 1895.

L. 8997 (7596 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Maryę Razmus, dla której intabulowanem jest w wykazie hipotecznym l. 1785 prawo zastawu dla 100 zł., że uchwałą z 15 czerwca 1895 l. 8997 dozwolono wydzielenia z tej realności części parceli i tę uchwałę dla niej doręczono kuratorowi adwokatowi dr. Peiperowi

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl, 15 czerwca 1895.

L. 17956 (7566 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu w skutek prośby Ferdynanda Lityńskiego emerytowanego c. k. adjunkta powiatowego w Trembowli, wzywa wszystkich tych, którzyby zaginioną proszącemu książeczkę wkładkową powiatowej kasy oszczędności w Trembowli Nr 760 na 700 zł. wa. na imię Joanny Lityńskiej opiewającą w rękach mieć mogli, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że w przeciwnym razie książeczka ta za nieważną będzie uważaną a wystawiciel nie będzie za nią odpowiadać.

Tarnopol, 19 października 1895.

L. 17872 (7553 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Natana Birnbauma, że Dawid Kandel przeciw niemu o nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej prośbę wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 24 października 1895 l. 17872 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dra Peipera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 24 października 1895.

L. 6884 (7558 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skałacie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Beilę Kanarek, że w sprawie tabularnej Józefa Krzyżanowskiego i Jakóba Dębickiego o intabulacyę prawa własności do parceli budowlanej 25 i parceli grunt. 294 i 1074 w Hałuszczyńcach położonych wyk. hip. 144 tejże księgi gruntowej objętych, celem doręczenia tus. uchwały z dnia 1 września 1894 l. 8761 ustanowiony został dla niej kuratorem ad actum Abraham Bernhaut ze Skałatu.

Wzywa się przeto z miejsca pobytu niewiadomą Beilę Kanarek, ażeby o miejscu zamieszkania swego tutejszemu sądowi doniosła, lub udzieliła ustanowionemu kuratorowi informacyi, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, d. 23 sierpnia 1895.

L. 9775 (7530 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż gdy Stowarzyszenie spożywczo-handlowe w Tarnobrzegu na posiedzeniu walnego zgromadzenia z dnia 8 lutego 1890 rozwiązało się i zlikwidowało, zarządzono z dniem dzisiejszym wykreślenie firmy tej z rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, wzywając jednocześnie wierzycieli, by swe możliwe pretensye do zarządu powyższego Stowarzyszenia zgłosili.

Rzeszów, d. 26 września 1895.

L. 17889 (7603 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Chaima Ellnera, że na prośbę Mosesa Korna wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 26 października 1895 l. 17889 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. wa. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dra Peipera z zastępstwem adw. dra Dawida i poleca pozwanemu, ażeby do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki z zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 26 października 1895.

L. 7021 (7613 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Heni z Weisserów Heller ustanowiono kuratora Michała Sahajdaka z Kotówki celem doręczenia tus. uchwały z 16 kwietnia 1892 l. 4220 w sprawie Katarzyny Sahajdak o intabulacyę prawa własności pg. 1417/2 w Kopczyńcach.

Zawiadamiając ją o tem, wzywa się ją, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyi udzieliła, lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce. 25 lipca 1895.

L. 20882 (7604 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako hadlowy w Tarnowie ustanawia w sporze wekslowym powoda Tobiasza Fenichla o 60 zł. wa. zpn. dla niewiadomego z pobytu pozwanego Jakóba Cupy kuratorem adw. dra Salamona, substytutem tegoż adw. dra Glasera o czem nieobecnego zawiadamia tym edyktem.

Tarnów, d. 17 października 1895.

L. 1820 (7607 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach ustanowił w sprawie egzekucyjnej galic. c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw Ferdynandowi Budziszewskiemu i innym o zapłacenie zaległości indemnizacyjnych z pn. dla nieznanej z życia i miejsca pobytu Frydoliny Budziszewskiej adwokata dra Brauna w Brodach kuratorem.

O tem zawiadamia się nieznaną z życia i miejsca pobytu panią Frydolinę Budziszewską z wezwaniem, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacyj, udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Brody, d. 10 czerwca 1895.

L. 14512 (7620 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Juliana Sponringa i tegoż nieznanych spadkobierców w sprawie sprostowawczej dotyczącej zgłoszenia prawa własności do części realności lwh. 168 ks. gr. gm. Przemyśla kuratorem ad actum adw. p. dr. Reisnera w Przemyślu i wzywa kurandów, aby co do obrony praw swych z ustanowionym kuratorem się porozumieli.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 21 września 1895.

L. 6353 (7622 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 24 września 1895 l. 2421 w sprawie Jana Chwapila o wydzielenie parc. grunt. 827, 828, 830 i 831 z ciała hipotecznego Hrycia i Tymka Maślaników własnego lwh. 62 gminy Bukowiec objętej dla niewiadomego z miejsca pobytu Tymka Maślanika z Bukowca kuratorem Tymka Hnatyk z Bukowca.

O czem się Tymka Maślanika celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 25 sierpnia 1895.

L. 4615 (7681 1—3)

Zawiadamia się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Helenę 1o Klima 2o Firlit, że rezolucyę hipoteczną z dnia 18 lutego 1895 l. 6637 dla niej przeznaczoną, doręczono kuratorowi dr. Franciszkowi Górze adw. w Niepołomicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Niepołomice, 13 sierpnia 1895.

L. 39737 (7653 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa wskutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem gr. kat. probostwa w Zbarażu posiadacza książeczki wkładkowej galic kasy oszczędności we Lwowie nr. 37731 Tarasówka, filia gr. kat. parafii w Zbarażu, której stan z dniem 7 lipca 16 zł. 1 ct. wynosił, ażeby książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej" sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu takowa na żądanie ck. prokuratoryi skarbu we Lwowie za umorzoną uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów 20 lipca 1895.

L. 18343 (7652 1—3)

Kazimierza Huzarskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamia się niniejszem, że równocześnie wydaną uchwałą dozwolono na prośbę Wojciecha Szeremety w myśl § 39 u. hip. prenotacyi wykreślenia prawa zastawu dla kwot 6 zł. 50 ct i 1 zł. 50 ct. w stanie biernym ciała hipot. l. w. 314, 117, 482, 496, 497, 498, 499, 500, 501 i 502 księgi grunt. Zamarstynów na rzecz Kazimierza Huzarskiego łącznie zaprenotowanego i uchwałę dlań przeznaczoną doręczono ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Margaszowi, wzywa się przeto Kazimierza Huzarskiego, ażeby temu kuratorowi potrzebnych informacyj do zastępowania praw swych udzielił lub też innego zastępcę sądowi wymienił, inaczej następstwa z zaniedbania tego wynikłe samemu sobie przypisze.

Z c. k. Sądu pow. miej. del. S. II.

Lwów, 10 września 1895.

L. 6978 (7623 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 23 marca 1892 l. 1883 w sprawie Matli Jahrmark o wpis prawa zastawu dla sumy 180 zł. z przyn. w stanie biernym 1/4 części realności l. w. h 44 księgi gruntowej gminy Mchawa, Stefana Podgórskiego własnej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Podgórskiego z Mchawy kuratorem Iwana Hryszko z Mchawy.

O czem się Stefana Podgórskiego celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród, 23 września 1895.

L. 9449 (7630 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tłumaczu ustanawia dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jurka Borysa i nieobiętej masy spadkowej śp. Wasyla Borysa z Ostryci kuratorem ad actum p. Jana Czechowicza kandydata notaryalnego w Tłumaczu i doręcza mu tusądową uchwałę tabularną z dnia 9 lipca 1895 l. 9449 dozwalającą intabulacyę prawa własności ciała hipotecznego l. 509 gminy Pałahicze do Wasyla i Jurka Borysów należącego, na rzecz Nykoły Buczackiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 9 lipca 1895.

L. 29462 (7639 1—3)

Zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu Jana Paska i Katarzynę z Pasków Krogniewską, że przeznaczone dla nich egzemplarze tutejszosądowej rezolucyi z dnia 27 maja 1895 l. 14889, którą zezwolono na intabulacyę na karcie C. reszty ciała l. w. h. 293 Wola rzędzińska prawa zastawu dla pożyczki 100 zł. na rzecz Jana Lazarowicza, doręczone zostają ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Psarskiemu w Tarnowie.

C. k. Sąd pow. m. del.

Tarnów, 14 października 1895.

L. 10934 (7644 1—3)

Nieznanych z życia i miejsca pobytu Fryderyka i Annę Mühlerów zawiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej Judy Herscha Weissa przeciw nim pto 100 zł. z przyn. adwokat dr. Dobrowolski z Doliny rezolucyą z daty dzisiejszej ich kuratorem ustanowiony został i jemu ich imieniem rezolucyę z dnia 10 stycznia 1895 l. 18643 równocześnie się doręcza.

Wzywa się więc Fryderyka i Annę Mühlerów, by ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielili lub innego pełnomocnika sądowi przedstawili, gdyż inaczej skutki swego zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, 21 lipca 1895.

L. 8166 (7640 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Samborze wzywa posiadacza, w którego ręku znachodziłyby się następujące przez Mordka vel Motia Halperna zagubione dokumenta, a to:

1. kwit c. k. urzędu podatkowego w Samborze jako depozytu politycznego z dnia 10 czerwca 1886 na złożoną tamże wskutek polecenia ck starostwa powiatowego w Samborze z dnia 8 czerwca 1886 l. 8791 jako kaucyę na zabezpieczenie robót konserwacyjnych pod art. 77 kwotę 100 zł. na obligacyi Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie ser. 1846 nr. 99 na 100 zł. opiewającej; dalej

2. kwit ck. urzędu podatkowego głównego w Samborze, jako depozytu politycznego z dnia 10 czerwca 1886 na złożoną tamże wskutek polecenia c. k. starostwa powiatowego w Samborze dnia 8 czerwca 1886 l. 8791 pod art. 78 tytułem kaucyi wyż wspomnionej, kwotę 5 zł. w gotówce; wreszcie

3. kwit c k. urzędu podatkowego głównego w Samborze jako depozytu politycznego z dnia 30 maja 1894 nadesłaną tamże pod art. 96/94 wskutek polecenia wys. c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 15 kwietnia 1894 l. 23644 tytułem kaucyi kwotę 126 zł. w książeczce kasy oszczędności miasta Sambora nr. 21824 na sumę 126 zł. opiewającej, ażeby takowe w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia trzeciego umieszczenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" c. k. sądowi powiatowemu miejsko delegowanemu w Samborze tem pewniej przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu kwity powyższe na żądanie Mordka vel Motia Halperna za umorzone uznane będą.

C. k. Sąd pow. m del.

Sambor, 26 września 1895.

L. 2702 (7685 1—3)

W dniu 5 sierpnia 1893 zmarł w Czernichówku bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Piotr Wędzicha.

Gdy miejsce pobytu powołanych do spadku z ustawy synów jego Floryana i Franciszka Wędzichów tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, przeto wzywa się tychże Floryana i Franciszka Wędzichów, aby się w przeciągu roku w tutejszym sądzie zgłosili i deklaracye do spadku po Piotrze Wędzisze wnieśli, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa będzie przeprowadzona z dziedzicami, którzy się do spadku zgłoszą i z ustanowionym dla Floryana i Franciszka Wędzichów kuratorem Janem Wędzichą z Czernichówka.

C. k. Sąd powiatowy.

Liszki, 17 maja 1895.

L. 21354 (7673 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie przekazania wypośrodkowanego orzeczeniem c k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z 13 września 1889 l. 10101 na kwotę 1800 zł. w obligacyach propinacyjnych, gotówką w kwocie 1589 zł. 85 ct. w. a. wypłacić się mającego kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyjnego wyszynku w dobrach Hołyń część Dom. 59 pag. 389 Reizli Steinhard i Józefa Steinhard własnej, z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych tej części dóbr względnie tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, jak niemniej wszystkich wierzycieli, którzy przed 21 września 1889 jakiekolwiek pretensye nabyli, aby takowe najdalej do 31 stycznia 1896 w tymże sądzie obwodowym zgłosili inaczej bowiem stosownie do §§ 13 i 21 ces. patentu z 8 listopada 1853 l. 237 Dz. u. p. przy przyszłej rozprawie słuchani nie będą i jako na przekazanie swych pretensyi na kapitał wynagrodzenia według porządku tabularnego zezwalający uważani będą.

Nadto utraciliby prawo wniesienia opozycyi i wszelkich środków prawnych przeciw ugodzie przy pzzyszłej rozprawie między wierzycielami i stronami do skutku przyjść mogącej w myśl § 5 wspomnianego patentu, przyczem jednak ich prawa przekazania pretensyi na kapitał wynagrodzenia lub zabezpieczenia na gruncie i ziemi według § 27 wyż powołanego ces. patentu, możliwą ugodą naruszone nie będą.

Zgłoszenie ma zawierać imię i nazwisko, miejsce zamieszkania i numer domu zgłaszającego się, kwotę wierzytelności hip., której się domaga i odsetki mające równe prawo pierwszeństwa z kapitałem nareszcie pod jaką pozycyą wierzytelność w księgach hipotecznych jest wpisaną.

W końcu obowiązani są wierzyciele po za obrębem tutejszego sądu zamieszkali podać sądowi tutaj zamieszkałego pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem takowe zgłaszającym się pocztą z tym samym skutkiem odesłane zostaną jak gdyby doręczenie do rąk własnych nastąpiło.

Stanisławów, 5 października 1895.

L. 16611 (7658 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Saula Kutschera w sporze wekslowym Małki Ellenberg przeciw temuż pto 300 zł. wa. z pn. kuratorem ad actum adw. p. dr. Reisnera z zastępstwem adw. p. dr. Schwarza w Przemyślu i wzywa kuranda aby dla obrony praw swych z ustanowionym kuratorem się porozumiał, lub sądowi innego pełnomocnika oznajmił, inaczej bowiem skutki zaniedbania sobie przypisze.

Przemyśl, 12 października 1895.

L. 3723 (7680 1—3)

Podpisany sąd zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Piotra i Antoniego Siwków, że rezolucye hipoteczne z dnia 1 kwietnia 1894 l. 1004 dla nich przeznaczone doręczone zostały do rąk kuratora dra Franciszka Góry adwokata w Niepołomicach.

Niepołomice, d. 31 czerwca 1895.

L 14374 (7676)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Rzeszowie w sprawie egzekucyjnej Maryanny 1o Litarowicz 2o Jachimowskiej przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu dr. Julianowi Czubce ustanawia dla niego kuratorem adw. dra Überalla i o tem dra Juliana Czubkę zawiadamia.

Rzeszów, 22 września 1895.

L. 1793 (7668 1—3)

Wojnicki c. k. Sąd powiatowy wzywa nieznanych z miejsca pobytu Katarzynę z Rydzów Cyganową i Jana Rydza jako domniemanych ustawowych dziedziców śp. Jakóba Rydza zmarłego w Złoty 31 marca 1892 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, aby w przeciągu roku licząc od dnia wezwania zgłosili swe prawa do spadku, inaczej rozprawa spadkowa z ich kuratorem Jędrzejem Kiełbasą i ze zgłaszającymi się spadkobiercami będzie przeprowadzoną.

Wojnicz, 18 kwietnia 1895.

L. 21178 (7659 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Reisli Kanarvogel celem wytoczenia w jej imieniu wspólnie z Reislą i Izraelem Kellerami przeciw Nikodemowi Stojowskiemu sporu o własność parc. bud. 621 i gr. 3210, 3759, 3761 do 3767 i 4585 gm. Radgoszcz, tudzież do wskazywania, przyjmowania i odkazywania przysiąg kuratora w osobie dr. Franciszka Winkowskiego i zawiadamia o tem nieobecną tym edyktem.

Tarnów, d. 24 października 1895.

L. 9169 (7665 1—3)

W sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy oszczędności w Krakowie przeciw Maryannie 1o Radeckiej 2o Mirochowej o zapłacenie kwoty 6000 zł. wa. z pn. mianuje się dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryanny 1o Radeckiej 2o Mirochowej właścicielki realności pod lk. 437 w Podgórzu kuratorem adw. dr. Aronsohna z Podgórza doręcza mu zwróconą dla niej rezolucyę hip. z dnia 27 stycznia 1895 l. 144 i o tem się ją zawiadamia

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, d. 21 września 1895.

L. 58956 (7702 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa w skutek prośby Welly Fröhlich de praes. 18 października 1895 l. 58956 posiadacza następujących dwóch weksli:

1. Lwów dnia 3 lutego 1895 na 220 zł. w. a. jeden miesiąc od daty, zapłacisz pani za ten jedyny weksel na zlecenie moje własne sumę dwieście dwadzieścia złotych reńskich wa. wartość otrzymaną wstawisz na rachunek, bez zawiadomienia Wella Fröhlich przyjmuje Malwina Szczepańska, pani Malwina Szczepańska we Lwowie, a tergo a cento tego wekslu, zapłacono 20 zł. i 20 zł. tudzież wekslu

2. Lwów dnia 5 czerwca 1895 na 300 zł. wa. jeden miesiąc od daty zapłacisz pani za ten jedyny weksel, na zlecnie moje własne sumę trzysta złotych reńskich w. a. wartość otrzymaną wstawisz na rachunek bez zawiadomienia Wella Fröhlich m. p. przyjmuję Malwina Szczepańska mp. pani Malwina Szczepańska we Lwowie.

Ażeby te weksle w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu takowe na żądanie Welly Fröhlich za umorzone uznane zostaną.

Lwów, d. 26 października 1895.

L. 5975 (7618 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle w skutek prośby de praes. 19 września 1895 l. 5975 Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach przeciw Annie Domagalskiej pto' 731 zł. w. a. z pn. o dozwolenie prenotacyi z klauzulą z § 822 k. c. prawa zastawu dla sumy 731 zł. wa. z pn. w stanie biernym tej części z połowy posiadłości lwh. 181 i z połowy posiadłości lwh. 457 ks. grunt. gminy katastr. Biecz objętych, Maryanny Kukulskiej vel Kukuła własnej, która Annie Domagalskiej w spadku po tejże przypadnie, ustanawia dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Anny Domagalskiej kuratora ad actum w osobie adw. dra Michała Maciejowskiego w Bieczu z substytucyą adwokata dra Neumana w Gorlicach.

Jasło, 12 października 1895.

L. 18042 (7602 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Chaima Ellnera, że Zygmunt Gleitzmann wniósł przeciwko niemu prośbę o egzekucyę do ruchomości, któremu żądaniu uchwałą z dnia 28 października 1895 l. 18042 zadość uczyniono.

Oraz ustanowiono dla tego pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Hillela z zastępstwem adwokata dr. Glanza i poleca się pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 28 października 1895.

Doniesienia prywatne.

Klub pocztowy (hotel George)

W piątek 8 listopada o g. 7½ wieczorem

Drugi występ gościnny towarzystwa

oryginalnych liliputów (20 karłów)

Madame Sans Gene

komedya w 4 aktach.

W sobotę dnia 9 listopada dwa przedstawienia

Po południu o godz. w pół do 4. po zniżonych o połowę cenach

Snieżyczka i siedm karłów

fantazyjna bajka czarodziejska w 7 obrazach

Wieczorem o godz w pół do 8. **Trójka hultajska.**

Majątki ziemskie na sprzedaż: 1) Cztery kilometry od Tłumacza, obszar 1150 morgów z lasem rębnym wartości 40.000 zł. z bardzo dobrymi budynkami gospodarczymi i z komfortem urządzonym domem mieszkalnym i inwentarzem, ewentualnie z urządzeniem domowem. — 2) Dwa kilometry od Tłumacza obszar 446 morgów, z bardzo dobrymi budynkami gospodarczymi i domem mieszkalnym oraz inwentarzem, graniczący bezpośrednio z pierwszym, każdy z osobna lub łącznie. 3) Cztery kilometry od Przemyśla, obszar 262 morgów, z bardzo dobrymi budynkami i domem mieszkalnym. — Bliższa wiadomość w kancelaryi adw. dr. Leszka Majewskiego we Lwowie, ul. Kopernika l. 18 i Zarząd dóbr Podhorce, poczta Stryj. 1286

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Szukam lokalu na fabrykę wyrobów artystycznych 4 lub 5 ubikacyj, front niekonieczny, położenie w mieście lub opodal. Adres: „M. N.“ Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna. 1312

Do sprzedania z powodu wyjątkowych stosunków: Majątek ziemski na Węgrzech tuż przy granicy galicyjskiej położony, od stacyi kolei 8 kilometrów odległy, komunikacya szosą. Rozległość 1800 morgów: gruntu ornego pszennego I. kl. 600 morgów, lasu bukowego 1.000 m. łąk nadrzecznych 120 m., pastwisk 80 m, Suche dochody 5.000 zł. rocznie, do kupna potrzeba 50.000 zł. — Pośrednictwo wykluczone, wiadomości udziela się z grzeczności od 11 listopada Lwów, ulica Kleinowska 3 parter, drzwi 6. między 1 a 3 po południu, lub listownie: Administracya dóbr Radvany na Węgrzech ost. poczta H-Radvany-Zempliner Comitat.

Nauki buchalteryi podwójnej udziela osobno za porozumieniem, zbiorowo w kursach specyalnych (dla pań odrębnie), zakłada księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze ul. Krakowska l. 7. 1253

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu S. W. Niemojowskiego odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można. 2

Handel herbaty

Wohla 1252

w Grand Hotelu

pasaż Hausmanna, Lwów.

Konstanty Wł. Dziadoń i Sp.

Lwów, pasaż hotelu „Imperial“.

Zakład artystycznych wyrobów metalowych poleca **parnie pokojowe** najnowszego systemu. — Wanny i tusze artystycznie wykończone. Ceny niższe od powszechnie znanych. Cenniki gratis i franko.

Cukry deserowe

znakomite odznaczone na wystawach krajowych i zagranicznych **złotymi medalami**, które już oddawna przez wybrednych smakoszy jako najlepsze uznane zostały, ½ kilo zł. 1 ct. 20

poleca codzień świeże 1176

Henryk Treter

właściciel parowej fabryki czekolady

ulica Kopernika l. 3 obok apteki.

Do wydzierżawienia

dwa folwarki objętości 1200 m., ¾ mili od Lwowa odległe, doskonale zagospodarowane, pod korzystnymi warunkami. Bliższej wiadomości udzieli kancelarya adwokata dr. Z. Lisiewicza we Lwowie, ul. Akademicka 8. 1299

Na zimę i dżdżyste powietrze

poleca handel

Karola Bałłabana

czystą, starą, uznaną na Wystawie krajowej za najlepszą, prawdziwą żytnią wódkę bez cukru i bez anyżu

BALLABANÓWKĘ

w skutkach hygienicznych wyrównywa najzupełniej koniak, 2 butelki 5 kilogr. Zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą, 1170

Rok założenia 1855.

TADEUSZ MIŁASZEWSKI

zegarmistrz

Lwów, ul. Akademicka 3.

poleca swój

skład zegarków

kieszonkowych, stołowych, ściennych, schwarzwaldzkich i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą. 1185

BIURO

największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul. Czarneckiego l. 4. 535

Dla amatorów fotografii

wszelkie przybory jako to: **papier albuminowy, celuidynowy, ciecze, szkła, chemikalia** i t. d. mają na składzie po najtańszych cenach

Hamel i Feigel

Lwów, ul. Sykstuska 6.

Pomiędzy naturalnémi wodami szczawowémi zajmuje

Woda Krondorfska

alkaliczna szczawa

podług analiz naszych pierwszych powag jakościowo naczelne miejsce.

Główny skład na Galicyą posiada firma

Leopold Lityński w Lwowie w Grand Hotelu ulica Karola Ludwika.

Główne zastępstwo dla Galicyi u **L. Lityńskiego** handel farb i materyałów Lwów, Grand Hotel 763

BEZKRWISTOŚĆ, BLADACZKA, AMENORRHOEA, DYSMENORRHOEA, ZOŁZY, etc.

PIGUŁKI

z jodkiem żelaza niezmienionym

BLANCARDA

CENA { flakonu 100 pigułek.. 4 ›; 1/2 flakonu 50 pigułek 2 25; flakonu syropu..... 3 › }

ROSTWÓR I CUKIERKI ŚCIŚNIONE

BLANCARDA

Newralgie mięśniowe, ból zębów, bóle żołądka, gościec, etc., etc.

CENA { Flakon rostworu ... 5 ›; 1/2 flakon rostworu. 2 75; Flakon cukierków... 3 › }

EXALGINA jest najsilniejszy, najmniej szkodliwy i najtańszy środek leczniczy PRZECIW BÓLOM

SPRZEDAŻ HURTOWA: **BLANCARD & Cie**, 40, rue Bonaparte, PARYŻ.

866

Z Najwyższego polecenia Jego c. i k. Apostolskiej Mości.

Bogato uposażona, a przez c. k. Dyrekcyę loteryi gwarantowana

XXX. LOTERYA PAŃSTWOWA

dla celów dobroczynnych cywilnych.

3.135 wygranych w ogólnej kwocie **170.000 złotych,**

mianowicie:

1 główna wygrana na 60.000 zł. z 2 poprzednimi i 2 następnymi wygranymi po 500 zł., 1 wygrana na 30.000 zł. z 1 poprzedniem i 1 następnem wygranem po 250 zł., 2 wygrane na 10 000 zł., 10 wygranych na 1.000 zł, 15 wygranych po 500 zł., 150 wygranych po 100 zł., nareszcie wygrane ze seryj w łącznej kwocie 30.000 zł.

Ciągnienie nastąpi nieodwołalnie dnia 19 grudnia 1895.

Los kosztuje 2 zł. w. a.

Bliższe szczegóły zawiera plan gry, który wraz z losami w oddziale dla loteryj państwowych, miasto, Riemergasse nr. 7, II piętro, Jakoberhof, tudzież w licznych miejscach sprzedaży losów bezpłatnie otrzymać można.

Losy przesyła się franko.

Wiedeń, we wrześniu 1894.

Z c. k. Dyrekcyi loteryj państwowych.

Oddział loteryi państwowej. 1227

Bank zaliczkowy w Stanisławowie,

stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

L. 1704 1315

Ogłoszenie licytacyi.

Zawiadamiamy niniejszem strony interesowane, że **w poniedziałek dnia 9 grudnia 1895** o godzinie 3 po południu i w dniach następnych odbędzie się

w lokalu Banku zaliczkowego licytacya zastawów

zapadłych a niewykupionych, jako to: złota, srebra, klejnotów, drogich kamieni, pereł, korali i t. p.

Wszelkie po myśli art. 17 regulaminu w terminie niewykupione lub nieprolongowane zastawy, będą najwięcej ofiarującemu za gotówkę na własność oddane.

Nadwyżki uzyskane ze sprzedaży zastawów wydawane będą stronom interesowanym za zwrotem kwitu; przyczem zwraca się uwagę na postanowienia art. 26 regulaminu, wedle którego nadwyżki niepodjęte w ciągu trzech lat od dnia licytacyi licząc, przechodzą na własność funduszu rezerwowego Stowarzyszenia.

W Stanisławowie, dnia 2 listopada 1895.

Dyrekcya Banku zaliczkowego w Stanisławowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.